

SPRAWOZDANIE

DYREKCYI

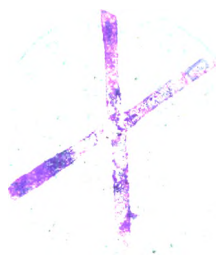
C. K. WYŻSZEGO GIMNAZYUM REALNEGO

IMIENIA FRANCISZKA JÓZEFA

w **Drohobyczu**

za rok szkolny

1894.



L W Ó W 1894.

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

Z drukarni Naukowego Towarzystwa imienia Szewezenki
pod zarządem K. Bednarskiego.



O powstaniu mowy Demostenesa przeciw Midyaszowi i jej niedostatkach. (Von der Entstehung der Demosthenischen Rede gegen Meidias und von ihren Mängeln.) Napisał Dr. Witold Barewicz.

Wiadomości szkolne, przez dyrektora.

O powstaniu mowy Demosteneša przeciw Midyaszowi i jej niedostatkach.

Napisał

Dr. Witold Barewicz.

I. Zajście z Midyaszem i powstanie mowy.

Wiadomo, że Demostenes nie grzeszył ani uprzejmością ani wyrozumiałością wobec swego otoczenia. Zasady jego polityczne, naruszając często interes jednostek, nie cieszyły się też bynajmniej popularnością. Od chwili więc, kiedy został efebem, miewał mowca ciągle zalargi prywatnej lub politycznej natury. Można by cały szereg jego wrogów wyliczyć, którzy przesuwiają się w jego mowach przed naszymi oczami. Żaden jednak z nich nie doczekał się takiego rozgłosu u potomnych jak Midyasz, którego nazwisko weszło prawie w przysłowie na oznaczenie człowieka zuchwałego, pomiałającego wszystkimi ¹⁾. ἔστι δὲ περὶ αὐτοῦ ἱερὰ καὶ ἄλλοι ἀποθὼν ἀρχαῖοι δοκῶ.

Był on synem Kefizodora z Anagyru. Rodzina jego należała do najbogatszych w Atenach. Miał brata starszego Trazylocha, znanego z procesu Demostenesa przeciw opiekunom ²⁾. Obydwaj synowie odziedziczyli po ojcu niezmiernie bogactwa, będąc już sami pełnoletnimi ³⁾. Mówiąc o tem bogactwie, nie znajduje mowca słów na opisanie tegoż. Prócz niezmiernych obsza-

¹⁾ cf. Luciani *Jov. confut.* c. 16 Μειδίας ὁ ὑβριστής. idem *Jov. trag.* c. 48 ἐν δοκίῃ δὲ ἀρχαῖος Καλλίας καὶ Σαρδανάπαλλος ὑπερτρυφόντες καὶ τῶν ὑπ' αὐτοῖς καταπτύοντες.

²⁾ Wspominają o nim Böckh. *Urkunden über d. att. Seewesen.* 240. 491. 517. — Demosth. *or. adv. Polyclem* 52. in *Aphob.* II. 17. *Mid.* 80.

³⁾ Dem. *Mid.* 157.

rów łąk i pastwisk, na których wypasały się liczne trzody bydła, posiadał Midyasz winnice i kopalnie srebra, które mu przynosiły znaczne dochody ¹⁾. Przepych, jaki rozwinął, olśniewał wszystkich i imponował tłumowi. Pałac okazały w Atenach, który budził podziw, nie zadowolnił go, więc wystawił w Eleusis pałac dla swej żony. Ulicami Aten przejeżdżała się ona często ekwipażem, zaprzężonymi czwórka białych koni, sprowadzonych z Sikyonu ²⁾, Midyasz zaś albo przejeżdżał się konno na siodle eubejskiem, wybijanem srebrem ³⁾, albo otoczony licznym orszakiem sług i przyjaciół, przechadzał się nadęty swemi bogactwami po agorze lub ulicą prowadzącą do Pireju, opowiadając co chwili o swych kosztownych kubkach i pucharach, by przechodzący słysząc to mogli nabrać wyobrażenia o jego niezmiernych bogactwach ⁴⁾. Przyzwyczajony do wygod i zniewieściałego życia, nie mógł Midyasz wyruszyć na wyprawę wojenną, obejść się bez mnóstwa sprzętów, lecz włożył ze sobą cały tabor, za który musiał ogromne da opłacać na Eubei ⁵⁾. Był to jednym słowem jeden z owych typowych bogaczy, których pełno było w Atenach a których Suidas zwie *μεγαλοὶ ἐκ βακχιδίου*. Bogactwa te wzbily go w dumę. Ateny bowiem mimo że chlubiły się demokratycznym ustrojem swego państwa, były w zupełnej zależności od klasy bogatszej ludności. Cały system finansowy, oparty głównie na ofiarności najbogatszych obywateli, wzbijał ich w dumę, którą nadęci często pozwalali sobie wobec uboższych współobywateli na bezprawia, nie licząc się bynajmniej z zachwalemem tylokrotnie równouprawnieniem. Na ile takich tylko wewnętrznych stosunków mogła podobnie dumna i zuchwała osobistość — jak Demostenes przedstawia Midyasa — znaleźć pobłażanie u współobywateli, z których żadnego nie uważał za równego sobie ⁶⁾. Liturgiami, podejmowaniami dla państwa, chętnie się na każdym zgromadzeniu ludu, wskazując na siebie jako na tego, któremu lud ma wiele do za-

1) C. Fr. Hermann de Midia Anagyrasio. Ind. schol. in Acad. Georgia Aug. Gottingae 1851/2 pg. 4. A. Schäfer Demosthenes u. seine Zeit. t. II. str. 81. — Dem. Mid. 167.

2) Dem. Mid. 158.

3) ibid. 133.

4) ibid. 158. por. C. Fr. Hermann l. c. str. 5.

5) ibid. 133.

6) ibid. 201.

wdzięczenia ¹⁾). Nie opuszczając żadnego zgromadzenia, występował szorstko w obec ludu, który jednak korzył się przed jego potęgą i bogactwami ²⁾). Wyrzucając ludowi gnuśność i ospałość, krzyczał i hałasował nie mając jednak na oku powszechnego dobra lecz jedynie, by obsypać lud wyrzutami i obelgami ³⁾). Lud mimoto powierzał mu zaszczytne urzędy jak szafarza na świętym okręcie Paratós, wybrał go hipparchem, powierzył mu urządzenie misteryów i i mych uroczystości ⁴⁾). Wreszcie wysłał go wraz z Eschinesem jako pylagorosa do Delf (Ol. 110 r. I.) ⁵⁾, gdyż umiał od czasu do czasu jakąś darowizną zaskarbić sobie jego względy ⁶⁾). Związany i pochodzeniem swem i bogactwami z partją Eubulosa, z którym łączyły go nadto węzły osobistej przyjaźni, był on tem samem politycznym przeciwnikiem Demostenesa, który od pierwszego swego wystąpienia publicznego przeciw niej walczył ⁷⁾). Już w Filipice pierwszej wystąpił był mowca z otwartą przyłbicą przeciw tej partji. Mowy następne rozjątrzyły tę partję jeszcze bardziej przeciw niemu. Starcie gwałtowne było nieukninionem i nastąpiło też wkrótce podczas wyprawy Ateńczyków na Eubeję, którą podjęła partja Eubulosa, by się oczyścić w oczach ludu z zarzutów czynionych jej przez Demostenesa. Z łatwością udało się jej przeprowadzić swój wniosek, gdyż wyspa ta była nader ważną dla Aten zarówno dla swych produktów jak i z powodów strategicznych. Ateńczycy więc pragnęli na niej wpływ swój utrwalić, podczas gdy Tebańczycy walczyli o nią jako o część integralną Beocyi, król zaś macedoński, chcąc zawładnąć środkową Grecją, musiał swój wpływ na Eubei wzmocnić. Wprawdzie wpływ Tebański nie zdołał się utrzymać, lecz za to Filip, zajmawszy Tessalię, rozpoczął przez swych potajemnych posłów i listami podkopywać

¹⁾ Dem. Mid. 153. 203.

²⁾ ibid. 135. 137. 149.

³⁾ ibid. 148. cf. Dem. adv. Androt. 10. Μειδίου κατηγόρουτος της βουλῆς καὶ ἄλλων τιῶν ἀκατηδόντων οἱ βουλευταὶ εἰδόντο μὴ σὺν ἀρεσέσθαι τὴν διορισίαν.

⁴⁾ ibid. 171.

⁵⁾ Aeschin. adv. Ctesiph. 115. ἐπὶ γὰρ Θεοφράστου ἀρχόντος πολυχρόνως ὑμεῖς εἰλάσθητε Μειδίαν τε ἔχαινον τὸν Ἀναρχαίτην, ὃν ἐβουλόμην ἂν πολλῶν ἐνεκεν ζῆν.

⁶⁾ Dem. Mid. 2. 20. 209.

⁷⁾ ibid. 205. 206. — por. A. Westermann De litibus quas Demosthenes oravit ipse. Lips. 1831. pag. 20 sqq. K. Fr. Hermann l. c. pag. 6.

wpływ ateński na tej wyspie, podburzając jedne miasta na drugie, waśniąc lud z tyranami, wskazując na bezsilność Aten, byle je poróżnić z państwem ateńskim a zjednać dla siebie ¹⁾). W wszystkich miastach eubejskich poczęło się więc burzyć wskutek walki tych dwóch wpływów. Tyran Plutarch z Eretryi, nie mogąc poddać partyi przeciwnej, udał się wtedy po pomoc do Aten, licząc na przyjaźń Midyasa i wielu możnych z partyi Eubulosa ²⁾). I nie zawiódł się, gdyż obiecując świetne zyski i sławę z tej wyprawy i to bez najjuńszych trudów, prawiąc o jakichś łajemnicach ludowi, przeprowadził Midyasz uchwałę upoważniającą do dania pomocy tyranowi ³⁾). Demostenes sprzeciwił się temu, bądźło wierny swym zasadom, że obowiązkiem Aten jest wspierać raczej lud przeciw tyranowi ⁴⁾, bądźło przewidując, że wyprawa ta mimo zapewnień Midyasa przy znanej niepewności eubejskich sprzymierzyńców nie mogła się dla Aten pomyślnie zakończyć ⁵⁾). Opór był daremny. Wyprawa, wielkim kosztem przygotowana, wyruszyła z końcem lutego r. 348. na Eubeję ⁶⁾). Jazda,

1) Curtius Gr. Gesch. III. str. 590 sqq., Schäfer l. c. II. str. 73. Hermann l. c. str. 8. Dem. Phil. I. 37 (i schol. Aug.) Plutarch. Phoc. c. 12. 14.

2) Dem. Mid. 110. 200.

3) ibid. 200.

4) Dem. in Aristocr. 30. sqq.

5) Dem. de pace 5. ἤνικα, ἵπαιθόν τινεσὶ ὄρων των ἐν Εὐβοίᾳ πραγμάτων ταχέστερον, βοηθεῖν Ηλευσίον καὶ πόλειρον ἰδοῦσαν καὶ διαπανθρον ἀραθαι πρώτος καὶ μόνος παρελθών ἀντίστον καὶ μόνον οὐ διαπλάσσειν ὑπὸ των ἐπὶ μικροῖς ἀγγασι καὶ μεγάλᾳ ὄρα ἀρχαίαν παύσαντων.

6) Czas wyprawy eubejskiej związany tak ściśle z mową Demostenesa przeciw Midyaszowi był przedmiotem wielu badań. Boeckh. Von den Zeitverhältnissen der Demosth. Rede g. Meidias. Kl. Schrif. t. 5. kładzie wyprawę na Ol. 106. r. 2. por. Benseler Demosthenes Rede g. Meidias Lipsk 1860. Przedm. str. 30. Datę Dionizyusza, który ją umieszcza w Ol. 107. r. 2. stwierdzają Böhnecke, Forschungen 1841. str. 181 sqq. Dr. O. Haupt. Ueber die Midiana des Demosthenes. Posen 1857 str. 8. Przyjmując w zasadzie zdanie Böhneckego K. Fr. Hermann l. c. str. 14. różni się od niego w rozkładzie wypadków wspomnianych w mowie Demost. przeciw Midyaszowi na pojedyncze lata. Schäfer l. c. II str. 110 idzie również za zdaniem Böhneckego odrzucając liczbę lat życia podaną przez Dem. Mid. 154. jako nieprawdziwą. Czynną to samo II Weil Les plaidoyers politiques de Demosthène. Première Série. Paris 1879. str. 93. Fr. Blass Attische Beredsamkeit. Lpzg. 1893. III.

na której czele stał Midyasz przepawiła się pod Argurą, hoplici i wojsko najemne, wylądowawszy w Portnos, posuwało się górami ku Eretryi i rozłożyło się obozem pod Tamynaj¹⁾. Po połączeniu się z Plutarchem przekonano się, że cała Eubeja przeciw Plutarchowi i jego sprzymierzeńcom ateńskim powstała²⁾, i że zwycięstwo nie będzie weale tak łatwym, jak to obliczał Midyasz ze swymi towarzyszymi. Mimo to, gdy nadszedł czas Dionizyów, musiał Kocyon wielu obywateli uwolnić, by mogli w Atenach spełnić obowiązki, jakich się podjęli byli. Między tymi, którzy podjęli się swym kosztem wystawić chór na tę uroczystość, był Demostenes, który też natychmiast wrócił do Aten, by poczynić ostatecznie przygotowania i godnie wystąpić ze swym chórem w teatrze. Na uzyskaniu zwycięstwa zależało mowcy wiele, gdyż w ten sposób mógł zyskać wziętość u ludu. Sprzyjało mu i szczęście, gdyż mógł najlepszego flecistę wybrać dla swego chóru.

Midyasz trzęsący całym państwem nie byłby przeniósł tryumfu swego wroga. Postanowił więc temu przeszkodzić, gdyż tryumf odniesiony przez Demostenesa stanowiłby porażkę dla jego stronnictwa. Nie przebierając w środkach, przeszkadzał uwolnieniu choreutów od służby wojskowej i narzucił się na członka komitetu zajmującego się urządzeniem uroczystości. Gdy nie powiodło mu się w ten sposób przeprowadzić swych zamiarów, wtargnąwszy do domu złotnika, u którego Demostenes był zamówił wieniec i szaty złoczone, usiłował je zniszczyć. Przekupił nauczyciela chóru, wskutek czego chór nie byłby mógł wystąpić, gdyby flecista Telefanos nie był się zajął jego wywiezieniem. Obchodząc po kolei wszystkich choregów, podburzał ich przeciw Demostenesowi, usiłował przekupić urzędującego archonta, by nie przyznał nawet w razie zwycięstwa trójnoga tyli pandyńskiej, wreszcie pozabijał w dzień przedstawienia drzwi od garderoby, by prze-

a. str. 330. Rehdantz Demosth. Ausgewählte Reden I. a. Wstęp str. 142, którzy jednak kładą wyprawę eubejską na r. 348. czas powstania mowy na r. 347. poczem następuje pojednanie się mowcy z partią rządzącą w r. 346. Przyjmując chronologię Böckha lub Böhnekego musielibyśmy zarazem twierdzić, że mowca wspomina w mowie wypadki, które zaszły już po jego pojednaniu się z Midyaszem jak Mid. 114. sg. jego wejście do rady i architeorya na Nemejskie uroczystości, co znowu byłoby niemożliwym.

¹⁾ Schäfer l. c. II. str. 75.

²⁾ Dem. Mid. 110. schol.

szkodzić wyjściu chóru¹⁾. Wszystko napróżno. Demostenesa zdawał się niezawodny tryumf oczekiwać i to tem większy, że wypadki na Eubei wzięły taki obrót, jaki przewidywał Demostenes, nie każąc zbyt ufać Plutarchowi. Gdy Focyon osłabił swój oddział przez urlopowanie choreutów i choregów, jazdy zaś jedna część odeszła z pod Argury do Olintu, druga na Dyonizye do Aten, osaczyli połączeni Eubejczycy z Klejtarchem na czele wojsko ateńskie pod Tamynaj. Wiadomość o tem wywołała wielki popłoch w Atenach. Rada znowu wezwała tryerarchów na ochotnika, apelując do ofiarności obywateli. Wśród tego zamieszania nastąpiło najgwałtowniejsze starcie między obydwoma partjami. Nie brakło wtedy zapewne z strony Demostenesa wyrzutów i inkryminacyj. Za jego sprawą prawdopodobnie postawił Apollodor, syn Pazyona, wniosek, by nadwyżki dochodów państwowych wpływały do kasy wojennej, jak długo wojna trwa²⁾. Wśród ogólnego popłochu przyjęto wniosek Apollodora, lecz zaledwie nadeszły wieści o szczęśliwym przebiegu się Focyona przez łańcuch nieprzyjaciół, zawieszono uchwałę. Radość jednak była przedwczesną. Mimo bowiem zwycięstwa Focyona pod Tamynaj wyprawa nie zakończyła się pomyślnie dla Aten, bo Plutarch nie dosyć, że porzucił wojsko ateńskie i pojednał się z swymi nieprzyjaciółmi, lecz odesłał swe najemne wojsko po zaległy żołd do załogi ateńskiej w Zaretrze, którą tak długo trzymano w oblężeniu, aż Ateny wolność jej okupily 40 talentami³⁾. Tak haniebnie zakończyła się owa wyprawa, do której part Midyasz i stronnictwo Eubulosa.

Mimo, że Apollodor oskarżony przez Stefanosa za swój wniosek, sprzeciwiający się prawu, musiał zapłacić grzywnę⁴⁾,

1) Dem. Mid. §§. 13—18.

2) Dem. adv. Neaer. 4 *καὶ μιλλιόντων ἡμῶν στρατεύεσθαι πινθημαὶ εἰς τὴν Εὐβοίαν καὶ Ὀκυνθὸν ἔγραψε Φήριμα Ἀπολλώδορος βουλευτῶν καὶ ἔβηνεγα προβούλευμα εἰς τὸν δῆμον. εἴτε δοκεῖ τὰ περιόντα χρήματα τῆς διοικήσεως στρατιωτικὰ εἶναι εἴτε θεωρικὰ κ. τ. λ.* por. Dr. O. Haupt. Demosth. Studien str. 44. Ub. d. Midiana str. 23. A. Böckh. Staats-haushaltung der Athener I. str. 194. 197. 242.

3) Schäfer l. c. II. str. 77—79. Böckh. Sth. d. Ath. II. 110—112.

4) Dem. adv. Neaer. 5. *παραβλήμενος γὰρ παρανομῶν τὸ φήριμα Στέφανος οὐτοσί καὶ εἰσελθὼν εἰς τὸ δικαστήριον... εἶλε τὸ φήριμα, καὶ ἐπειδὴ περὶ τοῦ παραβλήμενου ἐλάμβανον τὴν ψήφον οἱ δικασταὶ θεωρητῶν ἡμῶν συγχωρήσαι οὐκ ἔθελεν ἀλλὰ πεντακίδεκα τάλαντων ἐτίματο κ. τ. λ.*

mimo, że Eubulos następnie przeprowadził prawo naczynające karę śmierci na tego, kto by się poważył stawiać wniosek o innym użyciu nadwyżek niż na teorykę¹⁾, musiał lud palcami wskazywać na Midyasa jako na sprawcę tego nieszczęścia.

Wśród tych wewnętrznych zaburzeń, których Haupt nie waha się porównywać z zaburzeniami za Peryklesa, kiedy ofiarą ich padł Efiattes, lub w Rzymie za czasów Grakchów, właśnie, gdy rada wysłała była pomoc osaczonemu pod Tamynaj Focyonowi, wpadł Midyasz podczas uroczystości Dionizyjskich do teatru podczas popisu chóru i wymierzył policzek Demostenesowi w obec przybylszy z całej Grecyi, by mu odebrać tem możność ubiegania się o pierwszą nagrodę²⁾. Niesłychany ten czyn wywołał ogólne zgorzsenie i oburzenie, gdyż zakłócenie wesołości publicznej podczas Dionizyów poczytywano za zbrodnię. Korzystając z powszechnego oburzenia, by uzyskać praeiudicium ze strony ludu, wytoczył Demostenes sprawę swą w formie t. z. *προβολή*, która się wyrobiła pod wpływem stosunków ateńskich³⁾. Dzień po Dionizyach był przeznaczony na ekklezyę w teatrze, w której miano wytaczać skargi o zakłócenie spokoju publicznego podczas tych uroczystości świątecznych (*εεροσηνία*). Osądzając wniesione skargi, nie powodował się w takich wypadkach lud weale zwykłą pobłażliwością lecz wydawał bardzo surowy wyrok⁴⁾. Licząc na to wytoczył mowca swą skargę w oznaczonym dniu. Opowiada sam o przebiegu jej⁵⁾. Groźby i prośby Midyasa jakoteż wielu możnych, którzy się za nim wstawiali, nie pomogły⁶⁾. Zgromadzony w teatrze lud uznał zniewagę mowcy naruszeniem spokoju publicznego w dniu uroczystym (*ζήτησιν περί την εεροσηνία*)⁷⁾. Uzyskawszy

1) Schäfer l. c. II. str. 80.

2) Dem. Mid. 163.

3) Używano tej formy skargi przeciw potężnym przeciwnikom, których wpływowi mogli sędziowie łatwo ulec, by mieć w wyroku wydanym przez lud już pewne praeiudicium. Sprawa jednak jako res integra przechodziła przed trybunał sędziów, na co zdaje się wskazywać Dem. Mid. 97. 199. 204. 216. 218. 222. por. Meier-Schömann *Antiquitates iuris publici graeci* 1838. str. 232. Gilbert *Handbuch d. griech. Staatsalterthümer* I. str. 289. *Τήμημα* (grzywnę) oznaczał sam trybunał sądowy.

4) Dem. Mid. 175—180. por. schol. Mid. 10.

5) *ibid.* 216. 226.

6) *ibid.* 214

7) *ibid.* 2. 9. 28. 120. 199. 217. 227.

w ten sposób prejudykat ludu, postanowił Demostenes dochodzić swojej krzywdy przed trybunałem sądowym ¹⁾. Nie brakło takich, którzy na mowę nalegali, by dochodził jej ²⁾, gdyż po smutnym wyniku wyprawy eubejskiej przybrał spór odcień socjalnej walki. Po stronie Midyasa bowiem stanęli otwarcie Eubulos jakoteż sami możni tryerarchowie i epimeleci symmoryj, lud zaś współczuł z mową ³⁾. By uchronić się od procesu, którego wynik był wątpliwy, nie przebiegał teraz i Midyasz w środkach. Gdy Demostenes nie dał się nakłonić sumą pieniężną do odstąpienia od procesu ⁴⁾, mając całe zgraje sykofantów na swe rozkazy, spowodował Midyasz przeciw niemu skargę o dezercję choć nieuzasadnioną, gdyż mówca opuścił szeregi jedynie, by spełnić choregię w Atenach ⁵⁾. Daleko zawilszą była sprawa Aristarchowa, w którą udało mu się wplątać Demostenesa. Gdy bowiem jednego dnia znaleziono na ulicach trupa Nikodema, jednego z najgorliwszych stronników Eubulosa, starał się Midyasz nakłonić krewnych zamordowanego, by wnieśli skargę o morderstwo przeciw Demostenesowi ⁶⁾. Gdy ci nie dali się do tego użyć, zadennuncyował Midyasz przed Areopagiem Aristarcha jako mordercę, chociaż przedtem pozostawał z nim w najlepszych stosunkach, używając jego pośrednictwa w celu pojednania się z Demostenesem ⁷⁾. Aristarch uszedł wtedy z Aten, zostawiając swe mienie ruchome w depozycie u mówcy ⁸⁾. Midyasz jednak rozsiewał dalej wieści, że Demostenes brał udział w tem morderstwie, które tem większą wiarę znajdowały, ponieważ Aristarcha łączyła z mową przyjaźń, Nikodem zaś był wrogiem politycznym Demostenesa i świeżo wniósł był wraz z Euklemonem skargę przeciw niemu o dezercję ⁹⁾. Że nie miały one podstawy, świadczy choćby i ta okoliczność, że zarzuty podniesione przez Midyasa przy jego dokimazyi na buletę nie utrzy-

¹⁾ Böckh V. d. Ztverhält. d. Dem. Rede gegen Meidias. Kl. Schr. V. str. 162.

²⁾ Dem. Mid. 2. 197. 198.

³⁾ ibid. 29 106. 112. 123. 151. 209 219.

⁴⁾ ibid. 4 40.

⁵⁾ ibid. 103. 123. 139.

⁶⁾ ibid. 104—106 110 114. 120. 122.

⁷⁾ ibid. 116 122.

⁸⁾ Aesch. Timarch. 171. sqq. de fals. leg. 166. Dinarch. adv. Dem. 30.

⁹⁾ Aesch. Tim. l. c. cf. Dem. Mid. 104. (schol.) 122.

mały się ¹⁾. Temi szykanami osiągnął jednak Midyasz to, że sprawa jego poszła w odwłokę, a to już było dlań połową zwycięstwa, gdyż czas zdołał złagodzić oburzenie, jakie z początku zapanowało wśród ludu ²⁾. Znalazło się już wielu, którzy, widząc potężnego Eubulosa po stronie Midyasa, oświadczyli się z gotowością pomagania mu ³⁾, wielu znowu wzbraniało się złożyć świadectwo bezstronne ⁴⁾. Lud ateński, jak pierwiej szybko potępił Midyasa pod pierwszem wrażeniem, tak wnet ostygł w swym zapale, ulegając podszeptom mowców, zaprzędanych jemu lub nienawidzących Demostenesa. Te okoliczności czyniły zwycięstwo bardzo wątpliwem; Demostenes więc odstąpił od procesu i otrzymał od Midyasa 30 min czyli 3.000 drachm. Z tego ukuł nieprzejednany wróg mowcy Eschines hańbiący dlań zarzut, że oś *κεφαλήν ἀλλὰ πρόσθορον κέκτηται* ⁵⁾. Lepiej wyjaśnia tę sprawę Plutarch, którego w tym wypadku nie możemy podobnie jak Eschinesa podejrzycwać o jakąkolwiek stronniczość. Nie przeczy on wcale, że Demostenes otrzymał od swego przeciwnika 3.000 drachm lecz sądzi, że suma ta nie była w stanie nakłonić go do zaniechania sprawy. Przypuszcza więc, że uczynił to raczej przekonawszy się, że nie wyjdzie zwycięsko z walki przeciw mężowi ołoczonemu potężnymi przyjaciółmi i posiadającemu niezmiernie bogactwa ⁶⁾.

1) Por. Aesch. de f. leg. 148 *Νικόδημον τον Ἀριδιναίον ἐν ὕστερον κατ' Ἀριστάρχου συναπέκτεινας καὶ οὐ καθάρως ὄντας χεῖρας εἰς ἀγορὰν ἐπέβλεπας*. — Dem. 115. *ἄρ' ἔν, εἴ γ' εἶχε στήθερα ἢ σίκιν τοῦτων ὄν κατασκευάζε κατ' ἔμου ταῦτ' ἔν εἶχεν*; Susemihl, *Prozess Nikodemus* (Jahns Jahrb. 91, str. 366) sądzi, że sprawa nie pozostała bez pewnych następstw dla mowcy. — Schäfer l. c. II 98 zalicza morderstwo to do kategorii dozwolonych opierając się na Aristot. *Rhet* 2, 23 pg. 1397.

2) Dem. Mid. 100. 106. 112. 137. 205.

3) *ibid.* 4. 151. 206.

4) *ibid.* 112. 137.

5) Aesch. *Ctesiph.* 212. jakoteż 52. *Ἡ ταῦτα ἤδη τα περὶ Μαίδικον καὶ τοὺς κονδύλους, οὓς ἔλαβεν ἐν τῇ ἀρχήστρα χρημῆρας ὄντας καὶ ὡς ἀπέδοτο τριακοντα μινών ἄλλα τὴν τε εἰς αὐτὸν ὕβριν καὶ τὴν τοῦ δήμου καταχειροτονίαν, ἣν ἐν Διονύσου καταχειροτόνησε Μαίδικου*. Na tém opierają się wiadomości późniejsze o tym wyniku procesu w *Vita x oratt.* pg. 844 d. Anon. V Dem. pg. 156. *Suidas* Dem. 3. jak twierdzi Böckh *Kl. Schr.* V, str. 163. uw. 2.

6) Plutarch. *Vita Dem.* 12. (pg. 851.) *δήλος δ' ἐστὶ καὶ τὴν κατὰ Μαίδικου παρασκευασμένους εἶπαι δίκην οὓς μὲν ἐπὶ τοῖς τριακοντα γεγονώς εἶτη,*

Przypuszczenie Plutarcha potwierdza też mowa Demostenesa przeciw Midyaszowi, którą napisał gotując się do rozprawy sądowej. Nie znajdujemy tu ani jednego słówka, któreby zdradzało choćby tylko kielkującą myśl pojednania się z Midyaszem. Owszem mówca z oburzeniem mówi o tych, którzy mimo wyroku uzyskanego przy proboli zaniechali dochodzenia swej sprawy, nie znajdując słów na napiętnowanie ich postępowania¹⁾. Jakżeby mógł sam na siebie potępiający wyrok wydawać, mając podobny zamiar? Że nie ofiarowana suma pieniężna skłoniła go do tego, świadczy również ta okoliczność, że nie brak było przedtem usiłowań, by go nakłonić pieniędzmi do zaniechania sprawy²⁾. Nie mogły go nakłonić też namowy przyjaciół Midyasa³⁾ ani obawa Eubulosa⁴⁾ ani zuchwałość i potęga przeciwnika, z którym każdy wolał pogodzić się niż procesować się, gdyż zwycięstwo było niemożliwym⁵⁾. Nie sądzę też, by główną rolę w tej sprawie odegrała wrodzona Demostenesowi łagodność i skłonność do pojednania się z swymi przeciwnikami, jak sądzi Blass⁶⁾. Więcej zapewne zaważyły na szali względy polityczne, które górują w życiu Demostenesa nad osobistymi. W r. 346. nastąpiło bowiem zbliżenie się Demostenesa do partyi Eubulosa, dążącej do zawarcia pokoju z Filipem.

W rokowaniach pokojowych wziął także udział Demostenes. Mogła więc partya rządząca jako cenę pojednania postawić mu zaniechanie procesu przeciw Midyaszowi lub też było ono naturalnem następstwem tegoż⁷⁾. Co się tyczy sumy otrzymanej, trudno rozstrzygnąć z powodu braku wiarygodnych świadectw,

μηδέπω δ' ἔχων ἰσχυρὸν ἐν τῇ πολιτείᾳ μηδὲ δόξαν ὁ καὶ μάλιστα μοι δοκεῖ δείσας ἐπιάρησιμον καταθέσθαι τὴν πρὸς τὸν ἄνθρωπον ἐχθρὰν. Οὐ γὰρ τι γλυκύθυμος ἄνηρ ἦν οὐδ' ἀγνώμων ἀλλ' ἔντονος καὶ βίσιος περὶ τὰς ἀρῶνας, ὁρῶν δ' οὐ φαῦλον οὐδὲ τῆς αὐτοῦ δυνάμεως ἔργον, ἄνορα καὶ πλοῦτον καὶ λόγιον καὶ φίλοις εὐπεραχμένον καθελείν, τὸν Μειδίαν. ἐνέδοκε τοῖς ὑπὲρ αὐτοῦ θεωμένοις, αἱ δὲ τρισχιλιαὶ καὶ ἑκατὸς οὐκ ἂν μοι δοκοῦσι τὴν Δημοσθένους ἀμβλύσαι πικρίαν ἐλπίζοντας καὶ δυνάμενος περιγενέσθαι.

1) Dem. Mid. 39—41 175 sqq.

2) ibid. 4. 40. 151.

3) ibid. 208. 215.

4) ibid. 205—206.

5) ibid. 20 ἐφ' οἷς τῶν πεπονηδότην οἱ μὲν ὁ ἄνορος Ἀθηναῖοι καταδείσαντες τοῦτον καὶ τὸ τοῦτου θράσος καὶ τοὺς περὶ αὐτὸν ἐπαιχμούς καὶ πλοῦτον καὶ τάλλα δὴ ὅσα πρόσσεσι τοῦτον, ἡσυχίαν ἔσχον. οἱ δ' ἐπιχειρήσαντες δίαινη λαμβάνειν οὐκ ἠδυνήθησαν, εἰσὶ δ' οἱ διελύσαντο ἴσως κλιστελεῖν ἠγρούμενοι.

6) l. c. III str. 38

7) por. H. Weil Pl. pol. str. 105. Harangues str. XX. sqq.

jakim tytułem ją otrzymał. Co w tej sprawie da się przytoczyć, są tylko przypuszczenia. Nie zdaje mi się prawdopodobnem, by suma ta miała służyć na zapłacenie grzywny, gdyby państwo upomniało się o nią za zaniechanie sprawy (kryminalnej) karnej, jak sądzi, Böckh¹⁾, ponieważ grzywna w tym wypadku wynosiła tylko 1.000 drachm. Nie pomoże też takie twierdzenie Böckha w tym wypadku, że die Athener hatten überhaupt kein so zarles Elugefühl, um ein kleines Gewinnchen vom Feinde zu verschmähen. Prawdopodobniejszem wydaje się twierdzenie K. F. Hermanna, że mowca otrzymał tę sumę jako odszkodowanie za antidosis Trazylocha i jako karę, którą wzbierał się Midyasz mimo wyroku sądowego zapłacić mowcy za znie wagę wyrządzoną przy tej sposobności jego matce²⁾. Otrzymana suma zgadza się w tym wypadku co do liczby z wszelkimi regulami dodawania, lecz to samo nie może jeszcze rozstrzygać tej kwestyi. W inny sposób stara się ją rozwiązać Benseler. Zwraca on uwagę na przytoczony w mowie proces Karyjczyka Menippa przeciw Euandrowi o zakłócenie spokoju podczas mysteryj. Oskarżyciel żądał dlań kary śmierci lecz przy rozprawie zniżył swe żądanie; poczem skazano Euandra na zapłacenie oskarżycielowi dwóch talentów i kosztów dłuższego pobytu w Atenach³⁾. Przy puszcza więc Benseler, że podobny obrót wzięła też sprawa Demostenesa, że suma otrzymana służyła na zapłacenie grzywny i jako odszkodowanie za poniesioną stratę w złożonych szatach i wieniecach⁴⁾. Nie brak wprawdzie tym przypuszczeniom pewnych cech prawdopodobieństwa, lecz trudno rozstrzygnąć, które prawdopodobniejsze⁵⁾. Dla nas zresztą tytuł prawny, jakim Demo-

1) Kl. Schr. V. str. 164.

2) l. c. str. 7. uw. 52.

3) Dem. Mid. 175. Meier-Schöm. der attische Prozess str. 724.

4) Benseler l. c. Przedm. str. 23.

5) Uderzającą wydaje mi się analogia, jaka zachodzi między wynikiem procesu Demostenesa a anegdotą opowiedzianą o cyniku Dyogenesie przez Diogen Laört. VI. 42. ἀλλὰ καὶ Μειδίου κονδύλι-
σχυτος αὐτὸν καὶ εἰπόντος, τρισχιλία σοὶ κείνται ἐπὶ τῇ τροπέῃ, τῇ ἑσῆς
πυκτικῆς λαβίων ἡμάντας καὶ καταλόχους αὐτὸν ἕρη τρισχιλία σοὶ κείνται
ἐπὶ τῇ τροπέῃ κ. τ. λ. (cyt. u Buttmana Or. in Midiam 1864. praef. XVI). Suma, jaką ofiaruje Midyasz Cynikowi wynosi tyle, ile mowca otrzymał. Czy też może liczba została oznaczoną według procesu Demostenesa?

stenes otrzymał wymienioną sumę nie jest tak wielkiej wagi. Wystarczy tu jedynie wspomnieć, że mówca odstąpił od procesu przy śledztwie wstępnej lub podczas jednej z hypomozyj, które nie trudno było jego przeciwnikowi uzyskać¹⁾. Trudno bowiem przypuścić z Benselerem, że wygłosiwszy mowę uległ Demostenes w końcu namowom przyjaciół Midyasa i cofnął swą skargę bezpośrednio przed wydaniem wyroku²⁾; gdyż przemawiają przeciw temu prócz względów prawnych w drugim rządzie także brak wykończenia w zachowanej mowie.

Demostenes zabrał się był do napisania jej po uzyskaniu wyroku ludu przez probolę, lecz nie wykończył jej bądźto nie chętnie wracając do przykrego dla siebie przedmiotu bądźto nie znajdując czasu w wirze spraw i nieszczęść publicznych, które zwały się na Ateny. Brak wykończenia zwrócił uwagę Dionizjusza z Halikarnassu już w starożytności, który w dziele *π. τ. περὶ ἀρχαίων ῥητόρων ὑπομνηματισμοί* (Epp. ad Ammaeum)³⁾, wspomina o tem. Kładąc czas powstania jej na Ol. 107. r. 4., używa o niej jakoteż o mowie *de falsa legatione* słowa *συνετέτεσθαι*, podczas gdy o wykończonych używa słów *ἀπαρτέλλειν* lub *ἑκτελέειν*. O ile można osądzić z scholiów, krytycy aleksandryjsey podnosili również niejedną wątpliwość, jaka im się nasuwała przy rozbiore tej mowy. Wspomina o tem i znany patriarchy konstantynopolitański Foeyusz. Zrobił on to samo spostrzeżenie, co i Dyonizyusz Świadczy o tem, jego zdaniem, ciągle powtarzanie się, wracanie do raz wypowiedzianych lub urywanych myśli, jakby mówca współbiegał się z sobą samym o lepsze wyrażenie. Od dawna zreszlą, jak twierdzi, uchodziła mowa za koncept, któremu brak wykończenia⁴⁾. Rozbiorem mowy, wykazaniem jej niedostatków ra-

¹⁾ Böekh. Kl. Schr. V. str. 164. Według niego Dem. de cor. pag. 200, 24. wspomina o tém, że można było po hypomozyi przeciwnika cofnąć wniosek, przeciw któremu była wniesioną skarga *παρνόμων*. Nie zachodzi tu jego zdaniem rzecz ta sama lecz podobna. Por. Gilbert l. c. str. 385. Meier-Schöman l. c. 693 sqq. Westermann de litibus. str. 27.

²⁾ l. c. str. 23.

³⁾ pg. 121, 20 *κατὰ τοῦτον γέγραπται τὸν ἀρχοντα καὶ ὁ κατὰ Μειδίου λόγος, ὃν συνετέλεστο μετὰ τὴν καταχειροτονίαν, ἣν ὁ δῆμος αὐτοῦ καταχειροτόνησεν.* cyt. u Blassa l. c. str. 328. uw. 1.

⁴⁾ Phot. Bibliotheca. cod. 265 pag. 800 (cyt. u Buttmanna l. c. str. 6). *καὶ ὁ κατὰ Μειδίου δὲ καὶ ὁ κατὰ Λισχίνου λόγος αἰτίαν ἔσχε*

jących zarówno w układzie samym jakoteż w wykończeniu poszczególnych ustępów zajmę się w niniejszej pracy.

2) Rozbiór mowy i braki w jej układzie.

Wstęp mowy dowodzi już pewnej nierówności w opracowaniu. Wspomniawszy bowiem o pomysłnym wyniku swej sprawy przy proboli, wyraża mowca swą ufność, że sędziowie i teraz wydadzą wyrok potępiający Midyasa. Z tą niezachwianą ufnością, wyrażoną w §§. 1—5, nie licuje nagle zniżenie się do prośb błagalnych w drugim *προσίμῳ* w §§. 5—8, zwłaszcza, że wraca się tu do tej samej rzeczy, której w §. 1. był już dotknął, a więc kilka wierszy wyżej. Przedstawiwszy siebie jako uciśnionego a sprawę swą jako dotyczącą nie tylko jego lecz także całego ogółu obywateli, kończy prośbę o natężoną uwagę.

Sprawę swą po tej prośbie rozpoczyna w §. 8. t. z. *προκτασκειυή*. Przytoczywszy dawne prawo o proboli w §. 8. i prawo Enegorosa w §. 10., które zapewniało spokój powszechny podczas Dionizyów i Targeliów, wykazuje w §. 11—12 jak surowej karze podlegało wedle nich najłżejsze zamącenie spokoju publicznego podczas tych uroczystości¹⁾. Jeśli jednak nie było wolno wtedy ściągać nawet należytości przyznanych prawnie, to cóż dopiero mówić o podobnych gwałtach, jakich dopuścił się Midyasz. O tem zamierza właśnie opowiedzieć.

Stosownie do obietnicy (§. 12.)²⁾ oczekujemy opowiadania o powstaniu nieprzyjaźni, lecz to dopiero §. 77. następuje. Tu w §. 13—18 ogranicza się mowca jedynie na przedstawieniu ostatnich zająć podczas Dionizyów, jednak w sposób pozostawiający wiele do życzenia. Skreśliwszy zrazu żywy obraz losujących był w miarę rosnącego oburzenia skąpi słów, aż przechodzi do swej zniewagi, którą, jakby niechęcią powodowany, zaznacza je-

του μη την αὐτὴν κατὰ πάντα ἀρετὴν τῷ Δημοσθένειῳ διασωσασθαι χαρακτηρισμῶν. καὶ γὰρ ἐν τοῖς δυσὶ τοῦτοις λόγοις ἐκ διαλεκμάτων τινῶν ταῖς αὐταῖς ἐνοσίαις ἐπιβλήτων ἀμιλλασθαι δοκεῖ πρὸς ἑαυτὸν ὡσπερ ἀσκούμενος ἀλλ' οὐκ ἐπ' αὐτοῖς ἀγωνιζόμενος τοῖς ἔργοις. διὸ καὶ τινες ἔφησαν ἐκἄτερον λόγον ἐν τοῖσις καταλείψασθαι ἀλλὰ μὴ πρὸς ἐκδοσὶν διαλεκασθῆναι.

¹⁾ Wraca do tego przytaczając przykłady w 51—69 i §. 175—183.

²⁾ Stosownie do słów §. 12: βούλομαι δ' ἕκαστον ἀπ' ἀρχῆς ὡν πέπονθα ἐπιδείξασθαι κ. τ. λ.

dynie słowa: δύο ταῦτα ὡσπερὶ κεφάλαια ἐφ' ἅπασιν τοῖς ἐξουτῶ νενα-
νιευμένοις ἐπέθηκεν, ἐμοῦ μὲν ὕβρισε τὸ σῶμα, τῆ φυλῆ δὲ κρατούση τὸν κτήονα
ζιτωτάτος τοῦ μὴ νικῆσαι κατέστη. — gdzie właśnie sądząc po tem
barwnem przedstawieniu losujących był należało oczekiwać rów-
nież szczegółowego przedstawienia faktu, który stanowi podstawę
całego procesu.

Urwawszy na tem swe opowiadanie, powtarza mowca za-
łożenie mowy w §§. 19—21., jakby dotąd nie był już o tem
wspomniął. Postanawia więc mówić a) o krzywdach swoich
b) o krzywdach innych obywateli c) o charakterze i postępywaniu
Midyasa w ogóle.

I teraz niestety doznajemy ponownie zawodu, gdyż znajdu-
jemy tu tylko świadectwo pierwsze złotnika Pammenesa w §. 22.
o zniszczeniu złoconych szat dla chóru. Natomiast mowca, po-
wtórzawszy, że wnet opowie o krzywdach innych obywateli,
zwraca się nagle do zbijania zarzutów, jakieby Midyasz mógł
podnieść. W tem miejscu między §. 22. a 23. brak jednej całej
części mowy t. j. spełnienia pierwszego punktu założenia, zdaniem
wszystkich uczonych ¹⁾. Wskazują na to następujące okolicz-
ności:

- a) Demostenes wskazuje słowa: λέγε μοι τὴν τοῦ χρυσοχέου πρώτην
λέξιν μαρτυρίαν w §. 21. na cały szereg świadectw; lecz
pierwsze jest zarazem ostatniem.
- b) Przechodząc w §. 23. do spełnienia drugiej części swego
założenia, mówi o swej obietnicy tak, jakby na początku
mowy jeszcze był ją wypowiedział. Trudno przypuścić, by
mówiąc o §. 21. mógł użyć słów: ὡσπερ εἶπον ἐν ἀρχῇ
τοῦ λόγου.
- c) Mowca przytoczywszy zeznania świadków, wysnuwa z nich
zwykle wnioski popierające sprawę. Tu razi ich brak.
- d) Kodeks Oxonius (D) używa tu znaków pisarskich (Obelos)
na oznaczenie luki.

Böckh przypuszcza, że wina opuszczenia świadectw nie
spada na kopistę lecz na Demostenesa, który zapewne nie chcąc
przy pisaniu mowy zatrzymywać się nad zeznaniami świadków,

¹⁾ Böckh. Kl. Schr. V. str. 171. Weil Pl. pol. str. 123. —
Ph. Buttmann Or in Midiam, 1864. Exc. III str. 121. — Spengel.
Demosthenes Reden. Philologus t. 17 str. 609 sqq. — Blass l. c.
332. Schäfer l. c. III. b str. 61.

postanowił je ex tempore odczytać, gdyż albo nie miał ich pod ręką lub też nie był ich jeszcze wtedy weale zebrął. Gdyby bowiem reszta świadectw wypadła, dlaczegoż i pierwsze nie wypadło?!) Podobnie tu więc ma się rzecz jak z Cyncerona *Actiones in Verrem*, z których druga tylko jest wykończoną a z pierwszej pozostał jedynie wstęp, po którym następowały świadectwa. Że część ta była pierwotnie wykończoną lecz wypadła przy przepisywaniu, starał się utrzymać Buttmann²⁾ i Benseler³⁾. Pierwszy z nich sądził, że niektóre szczegóły w drugiej hipotezie, których dziś nie znajdujemy w mowie, pochodzą z zaginionego ustępu mowy. Twierdzenie to zbił Westermann⁴⁾, uznając opowiadanie gramatyka w hipotezie, że Midyasz ukradł złote wieńce, za wymysł bujnej jego fantazyi, osnuty na tle Mid. 147. τὸ δὲ βλῶς ἀπὸ τῆς ἐπιπέδου τοῦ τοῦ κρότων τοῦ Ἑρμακὸς διαφέρει. co uszło uwagi Buttmann'a. Benselera zdanie, że wypadły tu jedynie lemmata zeznań podobnie jak w §. 130 lub 174., gdyż gramatycy nie znaleźli w mowie wystarczającego materiału do skombinowania ich, nie da się mojem zdaniem również utrzymać.

Dlaczegożby bowiem znalazłszy w 13--18 dosyć treści do ułożenia świadectwa złotnika, nie byli znaleźli tamże materiału dla skombinowania reszty świadectw? Ani jedno ani drugie zdanie nie da się też utrzymać wobec innych braków, które potwierdzają przypuszczenie Boeckh'a. Stosownie bowiem do zapowiedzi mowy w §. 23. ὅτις ἀποβέσθε αὐτίκα δὴ μὲν· oczekujemy wnel opowieści o krzywdach innych obywateli lecz napróżno. Znajdujemy ją dopiero choć w części tylko spełnioną w §. 130. t. j. tylko lemma ὑπομνήματα τῶν Μαιδίου ἀδικημάτων. Trudno również przypuścić, by mówiąc o §. 130 używał słów αὐτίκα δὴ μὲν. Te wszystkie okoliczności wskazują na to, że opracowanie tej części mowy odłożył mowca zapewne na później, lecz nie wykonał tego.

Natomiast w ustępie §. 24 - 41 zabrał się do usunięcia zarzutów, jakie przeciwnik mógłby przeciw niemu podnieść. Zbiw-

1) Böckh. l. c. 172. Za zdaniem jego poszli Westermann de litis instrumentis in Dem Midiana str. 8. Schäfer l. c. III. b. 61. Blass l. c. str. 332. Weil. l. c. str. XXI.

2) l. c. str. 122--124.

3) l. c. str. 19.

4) l. c. str. 8.

szy jednak zarzut, że powinien w drodze cywilnej dochodzić sprawiedliwości w §. 25—27., powtarza w 28. znowu *παρὰ δὲ τοῦτο λέγεται ὁ δὲν ἔπειτα, ὅτι καὶ δίκην ἰδίαν δίδωσιν ἔ νενομὲν μοι καὶ ὑπερῶν ὕβριος*, jakby w inny sposób chciał go jeszcze usunąć. Pod względem ugrupowania zarzutów ustęp cały zresztą nie pozostawia nic do życzenia, gdyż słabsze otoczone są silniejszymi. Usunąwszy je, przechodzi w §. 36—41. po kolei wypadki podobne czynnej zniewagi, jakie Midyasz mógłby przytoczyć na swą obronę, i podnosi okoliczności, które je stawiają w innym świetle.

Po refutatio następuje amplificatio zbrodni w §§. 42—76. Ustęp ten da się podzielić na trzy części. W pierwszej z nich od 42 - 50 wykazuje, na jak ciężką karę zasługuje, kto z rozmysłem gwałci prawa o ὕβρις, które tu przytacza. W drugiej od §§. 51. —57. przytoczywszy wyroczenie dellickie i dodońskie dowodzi, że zbrodnia Midyasa winna być sądzoną nie jako ὕβρις lecz jako ἀσεβεία t. j. naruszenie religii państwowej, za co zasługuje na karę śmierci. Poczem wykazuje w trzeciej części (od §§. 58—69 i §§. 70—76) jak wystrzegano się w Atenach wykroczeń przeciw owym świętym prawom i jakie następstwa może lekka, zdaniem Midyasa, zniewaga za sobą pociągnąć. Trzecia część, a mianowicie pierwsza jej połowa od §. 58—69., zdradza ślady podwójnej recenzji. Dzieli się ona na dwa ustępy: 1) od §. 58.—61., gdzie przytacza przykłady choreutów, których mimo ciężącego na nich wyroku sądowego nie ośmielił się nikt pociągnąć do odpowiedzialności podczas uroczystych świąt, 2) od §. 62. -69., gdzie przytacza przykłady choregów, którzy mimo osobistej nieprzyjaźni, walcząc z sobą o nagrodę, nie dopuścili się podobnej zuchwałości jak Midyasz. Mimo zręcznego stopniowania, jakim odznaczają się te ustępy, zauważyć jednak muszę, że połączenie ich jest zbyt luźne. Obydwa zaś kończą się podobnie. Myśl wyrażona w §. 61., że musiano obwarować takieni prawami pokój powszechny, żeby obywatele chętnie podejmowali się liturgij, wraca rozszerzona w §§. 66—69.

Po tych dowodach (w §§. 42—76) przypomina sobie nagle mowca w §. 77., że wykazawszy już znaczenie zbrodni Midyasa dla państwa, nie opowiedział nic o powstaniu nieprzyjaźni. Spodziewaliśmy się o tem usłyszeć po §. 12 lub 21. Mowca jednak wsuwa opowiadanie tutaj dopiero. Starożytni nazywali tę część mowy *παρήχρησις* lub *ἐκδρομή*, wsuwano zaś ją jako koniec opowiadania a początek argumentów. Połączenie z ustępem poprzednim jest słabe, gdyż nie znajduję tu poprzednich

wywodów mowy uwzględnionych. Nadto pod względem wykonczenia nie wykazuje* ustep ten weale jednolitości. Można w nim bowiem kilka warstw w opracowaniu odróżnić. Da on się podzielić na trzy części. W pierwszej z nich od §. 77.—83. rozpoczyna opowiadanie swe mowca od napadu na dom jego Trazylocha z bratem Midyaszem, by mu narzucić przez antidosis tryerarchię. Omawia ich niecny postępek, kiedy zgodził się na to, a oni zżywszy jego matkę i siostrę, zrzekli się na korzyść jego opiekunów wszelkich jego pretensyj, mimo że sobie je był zastrzegł. Demostenes więc cofnął swój układ, zapłacił im 20 min jako kosztu tryerarchii i wytoczył proces Midyaszowi o zniewagę swej matki. Opowiedziawszy o tem, zaznacza kilku słowy przebieg procesu i wynik tegoż w §. 81. *λαχῶν δ' ὑπερήμαρον καὶ ἔχων οὐδενὸς ἠψάμεν πῶποτε τῶν τούτου, ἀλλὰ λαχῶν ἐξουχίας πάλιν οὐδέπω καὶ τήμερον εἰσελάθειν δεδόνηκαί, τοσαύτας τέρας καὶ σκήψαις οὗτος εὐρίσκων ἐκκρούει.* Ponieważ opowiadanie swe stwierdza zeznaniami świadków, zdawałoby się, że na tem je zakończył. Tak jednak nie jest. W drugiej bowiem części od §§. 83—94. wraca na powrót do owego procesu i szczegółowo go już przedstawia, aby oczywiście okrutne postępowanie jego z Stratonem wyzyskać dla swej sprawy i przedstawić jego okrucieństwo i mściwość w jak najjaskrawszem świetle; poczem w §§. 95—101. następuje *ἔλεος ἐκβολή*, choć trochę zawcześniej na nią w połowie mowy. Porównując Midyaszę z Stratonem, który za małe zaniedbanie swych obowiązków tak ciężką karę poniósł, wykazuje, że nie zasługuje żadną miarą na litość ten, kto jej dla drugich nie żywi w swem sercu. — Pojedyncze wyrażenia i motywy wracają nadto prawie dosłownie w dalszych ustępach mowy, lecz o tem na innem miejscu będzie mowa.

Zakończywszy na tem swe opowiadanie o genezie nieprzyjaźni, przechodzi mowca do wyliczania swych krzywd, jakie mu wyrządził Midyasz już po proboli, w §. 102. Opowiadanie o nich zajmuje §§. 102—125. i przebyło zdaje się również kilka opracowań. I tu dadzą się odróżnić trzy części. W pierwszej z nich (§§. 102—113) element patetyczny przeważa nad pragmatycznym. Dotknąwszy kilku słowy skargi o dezereję, którą mu wytoczył Euktemon za sprawą Midyaszę, przechodzi w §. 104. do opowiadania o Aristarchu, zaznaczając tu jedynie, że Midyasz starał się go wszelkimi sposobami wpłatać w tę sprawę; poczem podnosząc nizezność postępowania tego, wraca w §. 110. do wy-

mienionych już poprzednio krzywd, dorzucając nowe szczegóły, miauwicie, że winę wypadków eubejskich starał się nań zwalić. że starał się przeszkodzić jego dokimazji przy wejściu do rady. Kżi τὸ πρῶτον εἰς ὑπέροδων μοι περίεστη, — dodaje tu. Poczem wybuchu znowu skarga na ucisk możnych w państwie, którzy zdolają wszelkie sprawy sądowe przewlec.

Po odczytaniu prawa o przekupstwie, do którego. mowca nie nawiązuje żadnych uwag, następuje część druga od §. 114. — 115., która pod pewnym względem pozostaje w sprzeczności z poprzednią a w każdym razie zdradza, że pod wpływem odmiennego wrażenia niż poprzednia powstała. Gdy bowiem poprzednio mówił o przeszkodach, jako trwających jeszcze, jakie mu stawiał Midyasz przy wejściu jego do rady nie tając, ile przez to doznał przykrości¹⁾, teraz z tryumfem pewnym dodaje: ἄρ' ἔν εἴ γ' εἴχε στερηθῆν ἢ σκίζην τούτων, ὧν κτεροεβόλζε κατ' ἐμοῦ. τζουτ' ἔν εἴχσεν. Wzmianka o architeoryi mowcy do Nemei wskazuje również, że ustęp ten bezpośrednio przed pojednaniem się mowcy powstał²⁾. W §. 116. rozpoczyna się trzecia część, która się ciągnie aż do §. 125. Początek jej nie ma żadnego połączenia z poprzednim ustępem. Ciągnie w niem dalej swe opowiadanie o przebiegu tej sprawy, które przerwał przedtem, wplótlszy skargę na przewagę możnych. Budowa jej jest podobną do poprzedniej. I tu opowiadanie przeplatają skargi na możnych te same lub podobne do poprzednich³⁾. Wygląda to jakby obok ustępu, rzuconego na papier w pierwszym umieszczeniu, stanęła druga recenzja rozszerzona (§. 116—125. Między niemi zaś znalazł miejsce dodatkowy ustęp, co do czasu najpóźniejszy (§§. 114—115). — Zreasumowawszy zwięźle wszystkie swe krzywdy w §§. 126—127, przechodzi mowca w §. 118 do zachowania się Midyasa i wobec drugich obywateli, t. j. do spełnienia drugiej części swego założenia. Zamiast spisu niecnych czynów Midyasa, który mowca postanawia odczytać, znajduje się tu tylko lemma: ὑπονήματα τῶν Μειδίου ἀδικημάτων. Brak ich świadczy mojem zdaniem również, 1) że mowca nie wykończył, 2) że nie wydał sam mowy. I w jednym

1) Dem. Mid. 111. οὐκ ὧν οὕτε τῶν ἐρημοκρατῶν οὕτε τῶν ἀπόρων κομιδῆ, οὐκ ἔχω ὡ κινδρας Ἰθηναίσι ὁ τι γρη ποιήσαι.

2) Blass l. c. str. 335. uw. 1 podnosi że w §. 114 πρὸς ἐχθρόν ἢ φίλον dopiero na podstawie następnego opowiadania da się zrozumieć.

3) Por. §§. 108—110. 112 z §§. 113—123.

jak i w drugim wypadku bylibyśmy znaleźli je należycie ugrupowane i połączone za pomocą wniosków z jego własną sprawą¹⁾. Tego zaś nie mogliśmy oczekiwać, jeśli wydający mowę nie miał zapisków mowy pod ręką lub nie umiał z nich skorzystać.

Nawiązując do spisu zbrodni, których tu nie wymienił, przechodzi Demostenes w §. 131. do spełnienia trzeciego punktu swego założenia t. j. do sposobu życia Midyasa w ogóle (ὁ βίος καὶ βίαια). W §. 131. — 135. przedstawia, jak wzbity w dumę ciągłym pobłażaniem już nie jednostkom lecz całym korporacjom a nawet państwu dawał niejednokrotnie uczuć swą potęgę, — jakie obelgi i potwarze rzucał na wojsko podczas wyprawy eubejskiej, kończy zaś nader mdło: τοσοῦτων ἀνθρώπων, ὃ μαχρὰ κερκίη, οὐ παρεκθῶν ἀνθρώπων κερκίονες, ἔτις οὐκ ἐν ἑσπέρῃ πεύσσει τῶν ἀλλῶν; —

Następnie w §. 136. — 140. wskazuje na bogactwa jego, jako jedyne źródło jego budy. One to bowiem pozwalają mu mieć na swe rozkazy całą zgraję sykofantów. One to przerażają wielu i odwodzą od dochodzenia doznanej krzywdy. Dlatego, kończy mowca, winni wszyscy obywatele połączyć się razem przeciw niemu, jeśli pojedynczo nie zdołają położyć łamy jego swawoli. Ustęp ten, nader luźnie połączony z poprzednim, nie ma najmniejszego związku z następującym.

Nagle bowiem po tem wezwaniu przystępuje w §. 141—142 mowca do zbijania zarzutu, dlaczego, jeśli tyle krzywd wyrządził Midyasz zdaniem mowcy współobywatelom, żaden ich nie dochodził, jakby zamykał cały szereg zarzutów (πρὸς τοῖσιν καὶ τοσοῦτῃς τῇ ἡμίσει). Odpowiedź na ten zarzut zawierałby raczej ustęp §. 136—140. Ustęp zaś §. 141—142. stanowi tu nową zwięźlejszą redakcyę poprzedniego ustępu w innej formie. Motywowanie jednak jest to samo, co w poprzednim. Koniec zaś (§ 142) stanowi niejako parafrazę wezwania wyrażonego już w §. 140, by wspólnie wszyscy podjęli walkę przeciw wrogowi ludu Midyaszowi.

Z następującym ustępem pozostaje on nadto w luźnym związku. W §. 143. bowiem wprowadza mowca porównanie Aleybiadesa z Midyaszem jako przykład, jak surową karę wymierzili Aleybiadesowi przodkowie słuchaczy za przewinienia, które lekkimi nazwać się godzi w porównaniu z bezprawiami Midyasa, i to mimo jego zaleń osobistych, mimo zasług, mimo kry-

¹⁾ Por. w tym względzie połączenie sprawy Stratona z interesem całego ludu w §. 97—98.

tycznego położenia państwa wówczas. Porównania nie zupełnie przeprowadza mówca lecz urywa je w §. 150 na okolicznościach, towarzyszących urodzeniu Midyasa. W 151—152. natomiast zbacza od rozpoczętego porównania, by wspomnieć o usiłowaniu, jakie czyniono, by odwieść go od procesu; poczem w §. 153 przechodzi do liturgij Midyasa, któremi on chełpi się przy każdej sposobności. Że nie ma powodu niemi się chełpić, wykazuje mówca, przechodząc po kolei jego tryerarchie i porównując je ze swojemi (do §. 167). Stwierdziwszy swe opowiadanie zeznaniami świadków, dowodzi w §. 168.—170., że żadnemu z obywateli, nawet Harmodyuszowi nie nadali Ateńczycy przywileju bezkarnego krzywdzenia drugich.

Że zaś Midyasz otrzymał od obywateli większą nagrodę, niż za największe rzeczywiste zasługi mógł otrzymać, że zaufanie, jakim go lud darzył, często zawiódł lub nadużył, dowodzi mówca w §§. 171—174.

W §. 175. rozpoczyna się epilog¹⁾, jeśli godzi się tak nazwać część mowy, składającą się z luźnie obok siebie stojących ustępów. Wygląda on raczej na szereg dopisków, których wydawca nie wiedział, gdzie umieścić, więc pozostawił je na końcu. Brak im wszelkiego związku między sobą, nadto zawierają często myśli wypowiedziane już przedtem lub uzupełniają przerwane ustępy. Same też niejednokrotnie przebyły kilka opracowań. Uderza nas to już na samem wstępie tej części mowy.

Mówca wprowadza obcesowym zwrotem w §. 175. przykłady tych, którzy ponieśli surową karę za naruszenie spokoju powszechnego podczas uroczystych świąt. Szereg cały przykładów ciągnie się aż do §. 183. Dziwić się musimy, znajdując je tutaj, gdyż mówca cały ich szereg wyliczył już poprzednio w §. 58—69, nadto traktował już o surowości Ateńczyków w takich wypadkach w §. 11—12. Razi nas to tem bardziej, że mówca wbrew swemu zamiarowi, wyrażonemu w słowach §. 175 *ἰσοπέθει τοῖσιν ὅτιν ὁ δ. Ἄ. καὶ ἕσων ἡδὲ καταχειροτονήσαντες τοῦ θεοῦ περὶ τῆν ἑσπέρην καταβόωντες, εἰπάτω.* wciąga tu przykłady Pyrrosa, Sni-krosa, (§. 182—183), które z tem nie mają nic wspólnego.

¹⁾ Wedle Schäfera l. c. III. b. 62. Przy obecnym stanie mowy nie należy się dziwić, że zdania co do początku epilogu są podzielone. Scholiasta widzi go już w §. 136. Blass w §. 151. Weil w §. 184.

Kończy zaś wezwaniem, by nie robiono żadnej różnicy między bogatymi a ubogimi w wymiarze kary.

I ustęp §. 184—189. bez najmniejszego połączenia z poprzednim stanowi ponowną redakcyę ustępu §§. 99—101. Jest to ta sama *ἔκθεσις ἐπιπέρας* z tem samym porównaniem o *ἔργων*. z tą samą wzmianką o dzieciach, za pomocą których będzie Midyasz usiłował wyzłebrać litość dla siebie. Wszystko to prawie dosłownie wraca tutaj.

W §. 189 wyrastają nagle, jakby z ziemi, zarzuty Midyaszu i to w §. 189—190, że jest mówcą (*ῥήτορας*), w §. 191—192, że przygotował i obmyślał swą mowę. Schäfer¹⁾ widział w obydwóch ustępach podwójną redakcyę tego samego zarzutu. Według Blassa²⁾ obeli w rękopisach świadczą o zakwestyjonowaniu miejsca tego przez gramatyków. Mojem zdaniem jednak, nie zawierają one wcale podwójnej redakcyi tej samej myśli. W pierwszym z nich wyrażony zarzut dotyczy politycznej działalności mowcy³⁾, drugi zaś, który tak często przeciw niemu podnoszono, że zbyt wiele śleczy nad przygotowaniem swych mów. Jeśli zakwestyjonowali je starożytni gramatycy, to chyba też dla braku połączenia wszelkiego z następującymi §§. 193—201, w których przypominając sędziom harde słowa rzucone przez Midyasz przy probole, odmawiające obywatelom kompetencyi do sądzienia jego sprawy z mową, porównuje je z jego pokornem zachowaniem się w obecnej chwili. Podnosi następnie w §§. 202—204 jego zgubną działalność polityczną, za którą samą zdaniem mowcy zasługuje już na najsurowszą karę.

Między §. 204 a 205. zachodzi wielka luka, na co wskazuje urwany początek⁴⁾. Mówiąc bowiem o mowcach, którzy wspierać będą Midyaszu, używa zaimka *οὗτος* o jednym z nich, który go wszelkimi środkami stara się zgębić. Nie można tego *οὗτος* odnieść do Midyaszu, bo epitet *ἰσχυροτάτος* po tylu drastycz-

¹⁾ l. c. III. b. 62.

²⁾ l. c. 337. uw. 5.

³⁾ Przeciwny temu tłumaczeniu Haupt Ueb d. Mid. 6., gdyż jego zdaniem mowca unikał w mowie wszelkiej wzmianki o swej politycznej działalności. Lecz jeżeli wspomina o politycznej działalności Midyaszu (202—204), dlaczegoż nie miał i o swojej własnej wspomnieć? Zresztą ustęp ten sam nie pozwala na inne tłumaczenie.

⁴⁾ Schäfer l. c. III. b. str. 62. Blass l. c. str. 337. uw. 7.

niejszych poprzedzających byłby zbyt słabym. Z dalszego toku wynika, że Eubulosa ma na myśli. Tak też wyjaśnia to miejsce scholiasta, że to εὐβουλος εὐβουλος, którego mógł mowca okiem lub ręką wskazać. Zwraca się doń z prośbą, by mu nie zagradzał drogi prawnej, na którą wszedł celem uzyskania sprawiedliwości.

W §§. 208--212. wzywa lud, by nie uległ prośbom możnych bogaczy, którzy będą się wstawiać za Midyaszem, by go wyprosić od zasłużonej kary. Lecz, jak bogacze nie wyrzekliby się bogactw swych dla ocalenia Midyaszem, tak niech sędziowie niechaj nie porzucają swych praw i przysięgi, które ich jedne zasłonić zdołają przed samowolą bogatszych.

Potym ustępie wraca ta sama myśl, jakby bezpośrednio przed tem nie był jej poruszył, w §§. 213. że wielu bogaczy będzie za Midyaszem wstawiać się. Ustęp ten §. 213 - 218. jest ponowną redakcją poprzedniego, choć zwięźlejszą. Zwraca się w nim do sędziów, przypominając ich zachowanie przy proboli, kiedy wołano nań ze wszystkich stron, by nie porzucił swej sprawy. Następnie w §. 219-227. sprawę swą czyni sprawą całego ludu, nawiązując do poprzedniego ustępu. Jeśli lud mając przy proboli do czynienia z jednym tylko występkiem Midyaszem, wcale nie-dwuznacznie dał mu poznać swe oburzenie, to tem bardziej teraz, usłyszawszy tyle zbrodni jego, nie powinien zdaniem mowcy ociągać się z wydaniem jak najsurowszego wyroku. Nie pobłażliwością bowiem lecz surowością i ścisłym przestrzeganiem praw zapewnią prawom należyłą siłę a obywatelom spokój. Tem wezwaniem kończy mowca swą mowę.

Przy rozbiórce mowy wytknąłem już cały szereg niedostatków, które w zbyt rażący sposób występują. Luki, brak połączenia między pojedynczymi ustępami, rozrywanie części należących do siebie, zdają się jasno wskazywać na brak ręki spajającej je, na brak ostatecznej rewizyi. Prócz tych braków, które w układzie razić nas muszą, chociaż wcale nie sądzimy, by każda mowa dała się wtłoczyć w pewien szemat z góry obrany, uderzają nas i inne braki, których dla braku miejsca przy rozbiórce mowy zaledwie dotknąć mogliśmy. Rozbiorem ich szczegółowym zajmujemy się w następującej części rozprawy.

3. Rozbiór szczegółowy braków.

Do nich zaliczymy w pierwszym rzędzie ciągle powtarzanie jednych i tych samych myśli. Starożytnych nie zawsze to raziło.

Scholia mają na to stereotypowe wyjaśnienie: *συνήθες γὰρ τοῦτο ποιεῖν τοῖς πολλοῖς.*

Nie zapominam też i ja weale o zwyczaju Demostenesa ciągłego powtarzania myśli głównej lub głównego zarzutu, szczególnie w mowach sądowych, by podnieść należycie ich znaczenie dla samej sprawy¹⁾. Nie pochodziło to często wedle Blassa weale z braku pamięci, lecz było z góry obmyślane, by wpoić w sędziów należycie pewne myśli, na których mu najbardziej zależało. Mowy bowiem sądowe miały cel praktyczny, przy wykładzie usłnym mowca niejedną rzecz musiał kilkakrotnie powtórzyć, chcąc być zrozumianym. Nie dziwi więc mię weale, jeśli i w tej mowie skarga na doznaną zniewagę ciągnie się przez całą mowę, którą jużło kilku słowy zbywa jużło obszernie opowiada, gdyż stanowi ona podstawę całego procesu²⁾, nie dziwi mnie, że mowca ponawia swe żądanie, by wymierzono najsurowszą karę Midyaszowi, kończąc niem wszystkie swe wywody³⁾. Razić jednak muszą te powtarzania, jeśli następują po zbyt krótkich przerwach lub też ponawiają się często mniej lub więcej dosłownie. Cały szereg takich powtarzań przytoczymy, rozpoczynając szereg ich od samego wstępu mowy.

Podobnie bowiem, jak przy rozbiórce mowy wytknąć musieliśmy pewne niedostatki na samym wstępie mowy, tak i w tym wypadku spotykamy rażące powtarzanie raz wypowiedzianych myśli już w obrębie §. 1—21. — Część §. 1 a mianowicie słowa:

ἔγω δ' ὅπερ ἂν καὶ ὑμῶν ἕκαστος ὕβρισθεῖς προσέλετο πράξει τοῦτο καὶ αὐτὸς ἐποίησα καὶ προὐβλήθημι ἀδικεῖν τοῦτον περὶ ἑορτήν οὐ μόνον πλήρως ὑπ' αὐτοῦ λαβῶν τοῖς Διονυσίοις ἀλλὰ καὶ ἄλλα πολλὰ βίαια παθῶν παρὰ πᾶσαν τὴν χρηρῆται

1) Blass. l. c. 221. cyt. Theon Progymn. p. 155. sg: *ἡ Δημοσθένης πολλάκις ἑαυτὸν παραφραζει οὐ μόνον τὰ ἐν ἄλλοις λόγοις αὐτῷ εἰρημῶνα ἀλλὰ καὶ μεταξέων, ἀλλὰ καὶ ἐν ἐνὶ λόγῳ πολλάκις φαίνεται ταῦτα μυστικῶς εἰρημῶς, τῇ δὲ τῆς εἰρημῶναις ποικιλίᾳ λαμβάνει τοὺς ἀκούοντας.*

2) Dem. Mid. 1 5 7. 12. 18. 25. 61. 63. 69. 74. 81. 106. 126. 131. 138.

3) Dem. Mid. 12. 70, 93. 100, 130. 152. (żąda kary śmierci). 98. 106. 124. 211. (żąda konfiskaty dóbr).

wraca choć nieco odmiennie kilka wierszy niżej w §. 5.

ἐπειδὴ δὲ τοὺς τε κριτὰς διαφθεύραντος τούτου καὶ διὰ τούτου τῆς φυλῆς ἀδίκως ἀκαίρως θύσαντος τὸν τριπόδα καὶ αὐτὸς πληγῆς ἀληθινῆς καὶ ὑβρισμένος οἷ' οὐκ οἶδ' εἴ τις ἄλλος πρόποτε χρηρῆτος ὑβρίσθη- ῖν ὑπὲρ τούτων ἀγανακτήσας καὶ συνορισθεὶς καταχρηστονίσαι ὁ θεῖμος ἐποίησας, ταύτην εἰσέρχομαι κ. τ. λ.

by prawie dosłownie wrócić następnie w §. 18.:

προσοικαθεύρας τούτων τοὺς κριτὰς τῶ ἀγῶνι τῶν ἀνδρῶν, οὗς ταῦτα ὡς περὶ κεφάλαια ἐφ' ἅπασιν τοῖς ἐκ τῶ νενεκαμειμένοις ἐπέθηκεν. ἐμοῦ μὲν ὑβρίσε τὸ σῶμα, τῆ φυλῆ δὲ κρατούσῃ τὸν ἀγῶνα αἰτιώ- τας τοῦ μὴ νικήσαι κατέστη.

Nie mniej uderzającym jest też trzykrotne powtórzenie za-
łożenia w tej samej części mowy (§. 1—21) jako to:

§. 7. καὶ ἱκετεύω πρῶτον μὲν εὐνοικῶς ἀκούσά μου λέγοντος ἔπειτ' ἔκ-
ἐπιδείξω Μαιδῖαν τούτου μὴ μόνον εἰς ἐμὲ ἀλλὰ καὶ εἰς ὑμᾶς καὶ
εἰς τοὺς νόμους καὶ εἰς τοὺς ἄλλους ἅπαντας ὑβριστάς

§. 12. βούλομαι δ' ἕκαστον ἀπ' ἀρχῆς ὧν πέπονθα ἐπιδείξας καὶ περὶ τῶν
πληγῶν εἰπεῖν, ὅς τὸ τελευταῖον προσενέτεινέ μοι ἐν γὰρ οὐδὲν ἔστιν
ἐφ' ᾧ τῶν πεπραγμένων οὐ δίκαιος ὧν ἀπολωλέναι φανήσεται

§. 21. ἐξελέγξω δὲ πρῶτον μὲν ἐσ' αὐτὸς ὑβρίσθην ἔπειτ' ἐσ' ὑμᾶς μετὰ ταῦτα
δὲ καὶ τὸν ἄλλον βίον ᾧ κινδρὸς Ἀθηναῖοι αὐτοῦ πάντα ἐξετάσω καὶ
δείξω πολλῶν θανάτων οὐχ ἑνὸς ὄντος ἄξιον.

Przy rozbiórce mowy nasunęły się nam już pewne wątpliwości
co do wykończenia tej części (§. 1—21). Zestawienie ustępów
pojedynczych, które w niej się powtarzają, zdają się je potwier-
dzać, gdyż niemożliwym jest przypuszczenie, by pozostały na tem
miejsu po przygotowaniu i przegłądnięciu mowy w celu wydania
jej. Nie mogę bowiem żadnego powodu znaleźć, dla którego
mowca byłby je wtedy zatrzymał.

Inaczej rzecz się ma z wywodami o doniosłości i zna-
czeniu jego sprawy dla państwa. Nie ograniczają się one
wcale do jednej części mowy lecz wracają ustawicznie. Pod-
nosząc swą sprawę do znaczenia sprawy politycznej, musiał
mowca sędziom wyjaśnić znaczenie jej. Ztąd pochodzą te
ciągle powtarzania ich. Mowca stara się wpoić w sędziów prze-
konanie, że, wydając wyrok sprawiedliwy w jego sprawie, tem
samem zabezpieczają przyszłość państwa, że, stając w obronie
praw, stoją przedewszystkiem w obronie własnej. Wywody te

więc mojem zdaniem są po części usprawiedliwione, gdyby tylko mowca nie powtarzał ich zbyt często i niejednokrotnie dosłownie¹⁾. Bardziej rażącymi wydają mi się żale na ucisk możnych, którzy zdaniem mowcy mają na swe rozkazy sprzedajnych świadków i każdą sprawę przewlec zdołają. Żale te rażą mnie, bo wracają prawie dosłownie i to zaledwie po krótkiej przerwie jak dowodzi porównanie zestawionych tu ustępów :

§. 112. εἰ γὰρ εἰπεῖν τι καὶ περὶ τούτων ἤδη δεῖ οὐ μέτεστι τῶν ἴσων οὐδὲ τῶν ὁμοίων ὁ ἄνθρωπος Ἀθηναῖος πρὸς τοὺς πλουσίους τοῖς λοιποῖς ἡμῶν οὐ μέτεστιν, οὐδ' ἀλλὰ καὶ χρόνοι τούτοις τοῦ τὴν δίκην ὑποσχέσθαι, οὗς ἂν αὐτοὶ βούλωνται, δίδονται καὶ τὰδικήματ' ἔωλα τὰ τούτων ὡς ὕμης καὶ ψυχρὰ ἀρκινεῖται τῶν δ' ἄλλων ἡμῶν ἕκαστος, ἂν τι συμβῆ, πρόσφατος κρίνεται καὶ μάρτυρες εἰσὶν ἔτοιμοι τούτοις καὶ συνήγοροι πάντες καὶ ἡμῶν εὐτραπέεις ἡμεῖς δὲ οὐδὲ τὰληθῆ μαρτυρεῖν ἐθέλοντας ὀρατ' ἔνιους.

§. 123. ἀλλὰ πᾶσιν ἐρημιστέον, ἐκλογίζομένοις καὶ θεωροῦσιν, ὅτι τοῦ μὲν ὁ ἄνθρωπος Ἀθηναῖος ῥαδίως κακῶς παθεῖν, ἐγγυτάτ' ὅμων εἰσὶν οἱ πενέστατοι καὶ ἀθηνέστατοι τοῦ δ' ὑβρίσαι καὶ τοῦ ποιήσαντας μὴ δοῦναι δίκην, ἀλλὰ τοὺς ἀντιπαρέζοντας πρόχηματ' αἰσθασθῆναι, οἱ βέλτεροι καὶ χρηματ' ἔχοντές εἰσιν ἐγγυτάτω.

§. 137. πολλοὺς δὲ τῶν πεπονθότων οὐδὲ πλὴν ὅσα ἠόκηθηται μαρτυρεῖν ἐθέλοντας ἔρω τὴν βίαν καὶ τὴν φιλοπραγμοσύνην τὴν τούτου καὶ τὴν ἀφορμὴν, ἧπερ ἰσχυρὸν ποιεῖ καὶ σοβαρὸν κατὰπτυστον τούτον.

§. 139. τοιοῦτοι τινὲς εἰσι μισθόφοροι περὶ αὐτόν, καὶ πρὸς ἑθ' ἕτεροι τούτοις, μαρτύρων συνεστῶσ' ἐπιχειρεῖ, φανερώς μὲν οὐκ ἐνοχλοῦντων ὑμῖν σιγῇ δὲ τὰ ψευδῆ ῥαστ' ἐπιτυεύοντων, οὗς μὴ τοὺς θεοὺς οὐδὲν ὠφελείσθαι νομίζω περὶ τούτου, ἀλλὰ θενοὶ τινὲς εἰσιν, ὁ ἄνθρωπος Ἀθηναῖος, εὐθέρεσθαι πρὸς τοὺς πλουσίους καὶ παρῆναι καὶ μαρτυρεῖν, πάντα δὲ ταῦτ' οἶμαι σοβαρὰ ἔστι τῶν ἄλλων ὅμων ἕκαστω κατ' ἑαυτὸν ὅπως δοῦναι ζῶντι.

Zestawione tu ustępy równie¿ pochodzają z części mowy zakwestyonowanej przedtem przy rozbiórce mowy.

Nie mniej ra¿ącym jest powtórzenie wezwania, by połączonymi siłami starali się obywatele zwalczyć swego wspólnego wroga w dwóch bezpośrednio po sobie następujących ustępach, mianowicie :

¹⁾ Dem. Mid. 30. 35. 45. 57. 76. 106. 125. 177. 188. 220. 222. 224. — Por szczególnie 30. 76. 224.

§. 140. οὐπερ ἕνεκα συλλεγεσθ' ὄμεις, ἴνα, ὧν καθ' ἓν ἔστιν ἕκαστος ὄμων ἐλάττων, ἢ φίλοις ἢ τοῖς οὖσιν ἢ τῶν ἄλλων τινί, τούτων συλλεγεσθ' ἕκαστου κρείττους τε γήγηθη καὶ παύητε τὴν ὄβριον.

§. 142. εἰ γὰρ τηλικούτος τις ἔστιν ὥστε τοιαῦτα ποιῶν δύνασθαι καθ' ἓν ἕκαστον ἀποστερεῖν τοῦ δικῆς παρ' αὐτοῦ τυχεῖν, κοινῇ νῦν ἐπειδήπερ εὐληπται, πᾶσιν ὑπὲρ πάντων ἐστὶ τιμωρητέος ὡς κοινὸς ἐχθρὸς τῆ πολιτείας.

Kilkakrotnie wracają również ustępy, którymi Demostenes stara się odsądzić Midyasa od prawa do wszelkiej litości. Do takich należy powtarzanie ustępu malującego niestychającą butą i dumę Midyasa jak :

§. 185. ἄλλος οὐτοσί τις ἀνακίδης καὶ πολλοὺς ὄβριζων καὶ τοὺς μὲν πτωχοὺς, τοὺς δὲ καθαρχματα, τοὺς δ' οὐδὲν ὑποκαρμάνων εἶναι

§. 198. οὐ γὰρ ἐστὶ φορητὸς ἄνθρωπος ἀλλὰ καὶ πλουτεῖ μόνος καὶ λεγεῖν δύναται μόνος καὶ πάντες εἰσὶ τούτῳ καθάρματα καὶ πτωχοὶ καὶ οὐδὲ ἄνθρωποι.

§. 211. οὐδὲν δαινὸν οὐδ' ἔλαεινὸν Μαιδίας παύεται ἂν ἴσα κτηρηται τοῖς πολλοῖς ἡμῶν, οὐς νῦν ὄβριζει καὶ πτωχοὺς ἀποκαλεῖ κ. τ. λ.

por. §. 101. οὐδένα οὐτ' ἔλαθ' οὐθ' ἔλας ἄνθρωπον ἡγούμενος.

W związku z poprzednimi ustępami pozostaje ciągle nawoływanie na sędziów, by przy wymiarze sprawiedliwości nie mieli żadnych względów na a) bogactwa Midyasa ani na pokorne jego zachowanie się, które niech raczej porównają z poprzednią jego zuchwałością, b) na prośby jego dzieci i płacz, c) na prośby bogaczy. Wzmianka o tem wraca kilkakrotnie w mowie, jak to z porównania zestawionych ustępów można się przekonać :

a) 98. ἀλλ' ὅτι πλούσιός ἐστι. ἀλλὰ τούτῳ γε τῆς ὄβριως αὐτοῦ σχεδὸν αἴτιον εὐρήσατ' ἔν, ὥστ' ἀρελεῖν τὴν ἀσσορμὴν δι' ἣν ὄβριζει προσήκε μάλλον, ἢ σώσαι διὰ ταυτην' τὸ γὰρ χρημάτων πολλῶν θρασῶν καὶ βδελυρῶν καὶ τοιοῦτον ἄνθρωπον ἔαν εἶναι κύριον ἀσσορμῆν ἔστιν ἐφ' ὄμιας αὐτοὺς δεδιωμέναι.

100. τίς οὖν ὄβριζων παύσεται καὶ δι' αὐτὰ ποιεῖ χρήματα ἀφικραθήσεται εἰ τούτον ὥσπερ δαινὰ πάσχοντ' ἐλεήσετε; εἰ δὲ τις πένης μηδὲν ἡδίκηως ταῖς ἐσχάταις συμφοραῖς ἀδικῶς ὑπὸ τούτου περιπέτωκε, τούτῳ δ' οὐδὲ συνορμισθήσεσθε; μηδαμῶς ἰ οὐδέ τις γὰρ ἐστὶ δίκαιος τυγχάνειν ἐλέου τῶν μηδὲν ἐλεούντων οὐδὲ συγγνώμης τῶν ἀσυγγνωμένων.

por. 106. τίνας συγγνώμης ἢ τίνας ἐλέου δικαίως τεύξεται παρ' ὄμων;

183. μὴ τοῖσιν αὐτοῖ καθ' ὄμων αὐτῶν δαιρημα τοιοῦτον ἐξενεγάγητε, ἀνδρες Ἀθηναῖοι, ὡς ἀφ' ὄμιας, ἂν μὲν τῶν μετρίων τινὰ καὶ δε-

μοτικῶν λαβῆθ' ἑστιῶν ἀδικούντα οὐτ' ἐλεήσετε; οὐτ' ἀφήσετε ἀλλ' ἀποκτενεῖτε ἢ ἀτιμώσετε ἕκν δὲ πλούσιος ὢν τις ὑβρίζῃ συγγνώμην εἴησθε.

Porównuje obecne zachowanie Midyasza z jego dawnym :

§. 186. Ἐὶ δ' ἐπιστάμενος μέτριον παρῆχαι ἑαυτὸν ἔταν βούληται ἢ τοῦτον τὸν τρόπον, εὐδὴλον δὴ πού τοῦθ' ἔστι καὶ νῦν ἂν διακρούσεται πάλιν αὐτὸς ἐκείνος ὃν ὑμεῖς ἴσθε, γενήσεται

por. 99. πού ἠγροθήσεται νῦν ἕκν διακρούσεται

§. 204. δεῖ τοίνυν, ὦ ἄνδρες Ἀθηναῖοι, οὕτω νῦν, ὅταν ἐξῆκατῶν καὶ φενακίῳν ὀδύρεται καὶ κλαίῃ καὶ θεῖται, ταῦθ' ὑποβάλλειν αὐτῷ: «ποιούτος γὰρ εἶ, Μειδίᾳ ὑβριστής γὰρ εἶ κ. τ. λ.

W innym związku użyta ta sama myśl w

§. 128. εἰ μὲν τοίνυν ὦ ἄνδρες Ἀθηναῖοι, σώφρονα καὶ μέτριον πρὸς τὰλλα παρεσχηθῶς αὐτὸν Μειδίᾳ καὶ μηδένα τῶν ἄλλων πολιτῶν ἠδικηθῶς εἰς ἐμὲ ἀσελγῆς μόνον οὕτω καὶ βίαιος ἐγενόμην, πρῶτον μὲν ἔγωγ' ἀτύχημ' ἂν ἐμαυτοῦ τοῦθ' ἠγρούμην.

która jest prawie dosłowném powtórzeniem §. 186.

b) Wzmianka o dzieciach wraca dwukrotnie, mianowicie :

w §. 99. παιδίᾳ γὰρ παραστήσεται καὶ κλαίσει καὶ τούτοις αὐτὸν ἐξαιτήσεται

§. 186. οἶδκ τοίνυν ὅτι τὰ παιδί' ἔχων ὀδυρεῖται καὶ πολλοὺς λόγους καὶ ταπεινοὺς ἐρεῖ θακρῶν καὶ ὡς ἐλεεινότατον ποιῶν ἑαυτὸν.

c) Prawie dosłownie wraca również wzmianka o prośbach bogaczy, którzy będą się za nim wstawiali, i to w ustępach z sobą bezpośrednio się stykających jakoto :

§. 208. πέπυσμαι τοίνυν καὶ Φιλιππίδην καὶ Μητταρχίδην καὶ Διότιμον τὸν Εὐθονομέα καὶ τοιοῦτους τινὰς πλουσίους καὶ τριβάρχους ἐξαιτηθεῖσθαι καὶ λιπαρῆσαι παρ' ὁμῶν αὐτὸν, αὐτοῖς ἀξιοῦντας δοθῆναι τὴν χάριν ταύτην

§. 123. Πλούσιοι πολλοὶ συνεστηχότες, ὦ ἄνδρες Ἀθηναῖοι, τὸ δοκεῖν τινὰς εἶναι προσειληφότες ὑμῶν παρίσαι θεησόμενοι.

Już przy rozbiórce mowy zaznaczyłem też wątpliwości swoje co do tych ustępów.

Zanim przejdę do dwóch większych ustępów, które prawie dosłownie powtarzają się, na czem opierały się dotąd prawie wyłącznie wszelkie przypuszczenia co do brakującego mowie wykończenia, zestawię tu jeszcze kilka rażących powtarzań, chociaż są mniejszej wagi. Do takich zaliczę rażący wybieg,

jakim Demostenes usuwa zarzuty przeciwnika w §. 28. ἀλλ' ὡς οὐ πεποιθήκει, ἃ κατηγορήσει ἢ πεποιθήτως οὐ περί τὴν ἑορτὴν ἀδικεῖ. τοῦτο δεικνύτω.

Wraca on prawie w tych samych słowach w §. 142: προσήκειν μέντοι τούτῳ μὴ ταῦτα λέγειν ἡγούμαι νομῆ ἀλλ' ὡς οὐ πεποιθήκει τι τούτων, ὧν αὐτοῦ κατηγορήσει, διδάσκω κ. τ. λ. jakby mowca nie chciał lub nie umiał zbić podniesionych zarzutów.

Mniejszej wagi jest też powtórzenie tej samej myśli w następujących ustępach:

§. 16. τὴν γὰρ ἐσθ' ἔθ' ἡμεῖς τὴν ἱεράν (ἱεράν γὰρ ἔθ' ὡς νομίζω πᾶσαν ἑσθὴν ἂν τις ἐνεκα τῆς ἑορτῆς παρασκευάζηται, τέως ἂν χρησθῆ... ἐπερὸύλευσεν... διαφθεῖραι

por. z §. 26. ὃ τε γὰρ χορὸς ἦν τῆς πόλεως, ἢ τ' ἐσθ' ἡμεῖς τῆς ἑορτῆς ἐνεκα πᾶσα παρασκευάζετο. —

§. 83. ἀνθρώπος πένης μὲν τις καὶ ἀπράχμων, ἀλλ' ὡς οὐ πονηρὸς ἀλλὰ καὶ πάνυ χρηστὸς

por. §. 95. οὗτος ὧ ἀνδρες Ἀθηναῖοι, πένης μὲν ἴσως ἐστίν, οὐ πονηρὸς δὲ γέ. —

§. 90. ἀρχαίην δ' οὐδέπω μίαν ἐκτέτικεν.

por. §. 91. τὴν κατὰ δίκην ἐκτέτικε, δι' ἣν τὸν ἀνθρώπον ἀπώλεσεν; οὐδὲ γὰρ οὐδέπω καὶ τήμερον. —

§. 102. τὸν κοινοτὸν Εὐκλήμωνα

por. §. 139. Εὐκλήμων ὁ κοινοτὸς.

Porównawszy tyle powtórzonych ustępów, przechodzimy obecnie do porównania ustępów §. 101. i 184—185, na których wyłącznie opierając się, dawni i nowsi krytycy odmawiali mowie wykończenia. Zawierają bowiem dosłowne powtórzenie tego samego porównania uczynków Midyasza z ἔρανοι, jak to zestawienie ich i porównanie wykazuje:

101.

ἔγω γὰρ οἶμαι πάντας ἀνθρώπους φέρειν ἀξιοῦν παρ' αὐτῶν εἰς τὸν βίον αὐτοῖς ἔρανον παρὰ πανθ' ὅσα πράττουσιν (οὐ τοῦτον μόνον ὃν συλλέγουσι καὶ οὐ πληρωταὶ τι-

§. 184—5.

ἔγω νομίζω πάντας ἀνθρώπους ἔρανοὺς φέρειν παρὰ τὸν βίον αὐτοῖς, οὐχὶ τοῦσδε μόνους οὐδὲ συλλέγουσιν τινεὶ καὶ ὧν πληρωταὶ γίνονται, ἀλλὰ καὶ ἄλλους. οἷον ἐστὶ τις μὲ-

της ἀλλὰ καὶ ἄλλον) ¹⁾ οἷον ἐγὼ τις οὐτοσί μετρίως πρὸς ἄπαντας ἔμαι ἐλαφρῶν, εὐ ποιῶν πολλοὺς, ἄπει προσημαί τῷ τοιοῦτῳ ταῦτα εἰσφέρειν, ἔαν που κικῆρῃ ἢ χροεῖα παρὰστη, ἕτερος οὐτοσί τις βίαιος, οὐδένα οὐτ' ἐλαφῶν οὐθ' ὀλιγῶν ἄνθρωπων ἠγροῦμενος, τοῦτῳ τὰς ὁμοίαις φορὰς παρ' ἐλάχιστου δίκαιον ὑπάρχων. οὐ δὲ πλήρωτης τοῦτου γεγονώς ἐράνου σαχυτῶ τοῦτον δίκαιος εἰ συλλέξασθαι.

τριος καὶ φιλανθρώπος ἡμᾶς καὶ πολλοὺς ἐλαφῶν τοῦτῳ ταῦτο δίκαιον ὑπάρχειν παρὰ πάντων, ἂν ποτ' εἰς χροεῖαν καὶ ἀγῶνα ἀφίκηται, ἄλλος οὐτοσί τις ἀνικιῶς καὶ πολλοὺς ὑβρίων καὶ, τοὺς μὲν πτωχοὺς τοὺς δὲ κηθάρματα τοὺς δὲ οὐδὲν ὑπολαμβάνων εἶναι τοῦτῳ τὰς αὐτὰς δίκαιον ὑπάρχειν φορὰς ἅσπερ αὐτός εἰσηγήσασθε τοῖς ἄλλοις, ἂν τοίνυν ὑμῖν ἐπιή σκεπτεῖν, τοῦτου πλήρωτην εὐρήσατε Μαιδίαν ὄντα τοῦ ἐράνου καὶ οὐκ ἐκαίνου.

To powtórzenie prawie dosłowne jest tem bardziej rażącym, że ani na jednym ani na drugim miejscu nie zupełnie wynika z toku rzeczy, jak to już przy rozbiórce mowy zauważyłem. W §. 99—101. *ἔλαφῶ ἐλαφρῶν* wydaje się w połowie mowy za wczesną, choćby tylko nawiązaną była do przytoczonego wypadku, w §. 184—5. zaś brak jej wszelkiego połączenia z poprzednim i następnym ustępem. Przytoczywszy bowiem w poprzednim ustępie przykłady surowej kary, jaką Ateńczycy wymierzali za najłżejsze przekroczenie praw, zapewniających spokój powszechny podczas uroczystych świąt, mowca jakby zmierzając już ku zakończeniu mowy, oświadcza: *ταῦτ' εἰπὼν ἔτι καὶ βραχέα περὶ τοῦτου διαλεχθεῖς καταβήσομαι κ. τ. λ.*; poczem przytacza to porównanie, użyte już poprzednio w §. 101. U scholiasty trudno szukać wyjaśnienia, bo znajdziemy jedynie stereotypową odpowiedź, o której poprzednio nadmieniliśmy. Focysz oparł zdaje się na tem powtórzeniu swój sąd o mowie, przytoczony wyżej. Spalding idzie za zdaniem Taylora, że mowca pozostawił obydwie recenzye nie rozstrzygając, na którym miejscu jest odpowiedniejszą ²⁾. Tego samego zdania są Boeckh ³⁾, Weil ⁴⁾ i inni. Nie wystarcza jednak takie wyjaśnienie Spenglowi ⁵⁾. Hauptowi zaś wydało się uwłaczającym sławie

¹⁾ Słów ujętych w nawias nie ma kodeks Σ.

²⁾ Dem. Orat. im. Midiam Berol 1794. Praef. pag. XIX.

³⁾ Kl. Schr. V. str. 168.

⁴⁾ Pl. pol. str. 191.

⁵⁾ I c. str. 608.

mistrza. Ponieważ następujący ustęp §§. 189—190. zawiera wzmiankę o politycznej działalności mowcy, której tenże zdaniem jego miał wszelkie powody unikać, uważa Haupt ustęp §. 183—190. za interpolację¹⁾. Przeciw temu przypuszczeniu wystąpił Schäfer²⁾, podnosząc słusznie, że niczem tu nie zdradza się obca ręka. Że brak mu połączenia, nie dowodzi jeszcze interpolacji, bo w tym razie ileż ustępów w tej mowie wypadłoby nam uważać za interpolację? Uwłaczającą byłaby taka chwiejność dla mowcy, gdyby mowę był sam wydał. Rozbiór mowy, zestawienie powtarzanych miejsc, wszystko zdaje się przemawiać za tem, że nie dokonała wydania ręka, któraby luki wypełnić, kilkakrotne recenzyje usunąć zdołała. I w tem powtórzeniu mamy tu jedynie do czynienia z podwójną redakcją, gdyż nie samo porównanie jest tu tylko powtórzone, lecz pojedyncze myśli w tym ustępie i następującym wracają choć w odmiennym szacie i w odmiennym porządku, o czem rzut oka na zestawione przedtem powtarzania nas przekonuje³⁾. Że jednak mowca nie rozstrzygnął, na którym miejscu ma pozostać jedna z tych redakcyj, to nie dowodem nieudolności mistrza, lecz chyba braku rewizyi przed wydaniem mowy.

Na przytoczonym ustępie zamykamy szereg powtórzonych ustępów. Przy porównywaniu ich uderzyć nas muszą dwie rzeczy na pierwszy rzut oka: 1) że powtarzają się przeważnie te ustępy, w których mowca stara się w najgorszym świetle przedstawić Midyasa, którymi spodziewał się albo nienawiść ku niemu podsycić albo od wszelkiego prawa do litości odsądzić go, 2) że pomijając już wstępną część mowy od §. 1—21 i końcową od 175—227 — dostarczyły najwięcej powtórzonych miejsc ustępy, które już przy rozbiórce mowy co do jednolitości swej wydały nam się podejrzanymi. Pierwsze spostrzeżenie nasuwa nam myśl, że mowca z nadzwyczajną starannością opracował ustępy wspomniane po kilka razy, celem usunięcia wszelkiej litości dla przeciwnika, że nie znajdował żadnego wyrażenia dosyć silnem dla napiętnowania go. Wskutek tego pozostały ślady tych kilkakrotnych recenzyj w powtarzaniach, które mowca wydając sam mowę zdołałby

¹⁾ Ub. d. Midiana str. 7.

²⁾ l. c. III. b. str. 62.

³⁾ Por. Mid. 98. 100. 106 z 183. i 99. z 186

z łatwością usunąć, lecz nikt inny. Drugie spostrzeżenie potwierdza uwagi moje wypowiedziane już przy rozbiórce mowy co do kilkakrotnych recenzyj w §§. 76 – 101 i 102 – 125. jakoteż co do końcowej części mowy od 175 – 227.

Brakowi wykończenia i ostatecznego zredagowania mowy wypadnie nam również przypisać trudności, jakie znajdujemy przy wyjaśnieniu ustępów i zdań, które niżej przytoczymy, z powodu braku precyzyi w wyrażeniu.

Do takich należy w §. 3. ἐπειδὴ τις εἰσάγει, πάρειμι. Zapytujemy z zdziwieniem, czy mowca mógł być w wątpliwości co do osoby wytaczającego sprawę? Westerman starał się przez skreślenie τις usunąć tę trudność; lecz to zbyt uczynne, gdyż mowca dodaje tu τις w znaczeniu, gdy wreszcie ktoś się znajdzie, by naznaczyć termin do rozprawy¹⁾. Nieraz bowiem zdarzało się że tesnoteci ociągali się z wyznaczeniem terminu do rozprawy²⁾.

Bardziej zawiłą jest sprawa ze względów prawniczych z wyjaśnieniem ustępu 25.:

ἔστι δὲ πρῶτον μὲν ἐκεῖν' οὐκ ἀθέλος ἔρων εἰς ὧν ἰδίᾳ πρὸς τινὰς αὐτὸς διεψίων ἀπηγγέλλετό μοι, ὡς εἴπερ ἀληθῶς ἐπεπόνθειν ταυθ' ἄλεγθω, δίκας ἰδίᾳς μοι προσήκειν αὐτῷ λαβεῖν, τῶν μὲν ἡματιῶν καὶ τῶν χρυσῶν στεγάνων τῆς δικαστορίας καὶ τῆς περὶ τὸν χορὸν πάσης ἐπηρείας, βλάβης, ὧν εἶλες τὸ σῶμα ὑβρισθῆαι φημί. ὑβριεὺς οὐ μὲν Δ' οὐχὶ δημοσίᾳ κρίναι αὐτὸν καὶ τιμῆμ' ἐπάγειν ὅ τι χρή παθεῖν ἢ ἀποτίσαι.

Sposób, w jaki tu odróżnia mowca skargę ἐπηρείας, βλάβης, ὑβριεὺς od δημοσίᾳ κρίναι stoi w sprzeczności z naszymi wiadomościami o sądownictwie ateńskim. I niżej w §. 28. wraca do tego samego καὶ δὲ τοῦτο λέγειν αὐτὸν ἔατα, ὅτι καὶ δίκας ἰδίᾳς δίδωσιν ὁ νόμος μοι καὶ γραφὴν ὑβριεὺς zaznaczając καὶ τοῦτον εἰλόμην τὸν ἀγῶν' ἀφ' οὗ μηδὲν ἔστι λήμμη λαβεῖν. To zaś było jedynie możliwem przy δίκη δημοσίᾳ czyli γραφῆ. W §. 25. jednak zaliczył do δίκας ἰδίᾳς i ὑβριεὺς, choć należała ona do γραφῆ, przeciwstawiając jej δημοσίᾳ κρίναι, z czego zdawałoby się wynikać przypuszczenie, że nie pociągała za sobą

1) Meier-Schöm. l. c. str. 276

2) Benseler l. c. str. 178. — Por Dem. in Aphob. II. 17. Aristophan. Vespaе v. 842.

żadnego *τίμημα* ¹⁾). Buttman (syn) wyjaśnia to miejsce przyjmując wymienione także *βλάβη*, *ἐπέρεια* za *δίκαι* *ἰδίαι* a *ὑβρις* jako *γρεγῆ* *ἰδίαι*. Demostenes bowiem, zdaniem jego, nie skarży Midyasa ani o *βλάβη* ani o *ὑβρις*, lecz o naruszenie spokoju publicznego, i to rozumnie zapewne Demostenes pod *δημοσίαι* *κρίμα* ²⁾). Dindorf ³⁾ i Böckh ⁴⁾ odnosili słowa *δημοσίαι* *κρίμα* do proboli. Przeciw temu twierdzeniu wystąpił K. Fr. Hermann ⁵⁾, utrzymując, że przy proboli nie stawiał oskarzyciel *τίμημα*. Uważał on słowa *ὅτι γὰρ* *Διόθυ*: *δημοσίαι* *κρίμα* za parentezę, — a więc słowa *ὅτι* *δὲ* *τε* *σώμα* *ὑβρίσθαι* *σφῆ*: *ὑβρις* za łączące się bezpośrednio z *καὶ* *τίμημα* *ἰσχυρῶν* *ὅτι* *γὰρ* *παθεῖν* *ἢ* *ἀποστῆαι*. Bake ⁶⁾ przesuwa więc te ostatnie po *ὑβρις*, a parentezę stawia na końcu zdania. Weil ⁷⁾ wskazując na mowę de cor. 210., gdzie mówca przeciwstawia podobnie jak tutaj *δίκαι* *ἰδίαι* i *δημοσίαι*, rozumiejąc pod ostatniemi sprawy polityczne, sądzi, że i przytoczony tu zarzut spolyka go za to, że uczynił swą sprawę polityczną. Zdanie to ma wiele za sobą, gdyż wytoczywszy sprawę swą przy proboli, uczynił ją tem samem *δημοσίαι*. Że mówca jednak zalicza *ὑβρις* do takich zbrodni, które nie pociągają za sobą *τίμημα*, pozostanie zawsze rażącym. Powikłanie pojęć sprzecznych, wciąganie ich w jedną kategorię świadczy tak tu jak i w §. 28. o braku ostatniej redakcyi, gdyż trudno przypuścić, by w wydanej przez Demostenesa mowie znalazły się twierdzenia sprzeczne z istniejącemi ustawami i prawami krajowemi.

Za daleko jednak posuwają się scholiaści uważając za niejasny ustęp o Eutynosie i Sofilosie w §. 70. Gdyż co do osoby zabitego nie może istnieć żadna wątpliwość. Był nim Sofilos a nie, jak scholiasta sądzi, Eutynos. Jednak wyrażeniu w tym ustępie, jakoteż w następujących ustępach, które tu przytaczam jako niejasne:

¹⁾ Meier-Schömanu l. c. str. 173 sgg.

²⁾ Or. in Midiam 1864. Excurs. XIV.

³⁾ Dem. Oratt. ad Mid. pg. 523, l.

⁴⁾ Kl. Schr. V. str. 170.

⁵⁾ Symbola de iniuriar. action. Gotting. 1847. pg. 14.

⁶⁾ Scholia Hypomnemata Epp. ad. C. Fr. Hermannum Vol. III. pag. 15 sqq.

⁷⁾ Pl. pol. pg. 124. adn. 14—15.

89. συνέβη δὲ ὑπερχαίρειν γενόμενῳ λαθεῖν αὐτῷ διὰ τὸ ἀδικηθῆναι.

100. τίς οὖν ὄφρ' ἴδων πείσεται καὶ δι' ἅ ταῦτα ποιεῖ γρήματα ἀκαρε-
θῆσεται.

119. τίς ἀπορήτους ὡσπερ ἐν τραγωδίᾳ τούτου γινάσκει.

brak w każdym razie precyzji, co nas skazuje na odgadywanie zawartej w nich myśli. I w innych ustępach rażą nas zdania miejscami urywane, jakby mowca lękał się lub nie chciał wszystkiego, co wie, przytoczyć, lecz kazał się reszty domyśleć. że przytoczę tylko w §. 16. καὶ διέσθαιραν οὐ πάντοι πᾶσάν γὰρ οὐ γὰρ ἰδουθήσθαι.

§. 199. τίς ἔστιν οὗτος κατὰ χειρὸς τὸν ἄνθρωπον αὐτοῦ καὶ αὐτὸν ἀναβῆναι παρὰ τὴν ἑστῆσαν, εἰ καὶ μηδεὶς ἄλλος ἔπειν ἄριον ἔτι μηδὲ κίνδυνος οὐκ ἔν ἐν αὐτῷ τούτο κατὰ τοῦ κ. τ. λ.

Gorliwość zawiadła jednak scholiastów zadaleko stanowczo, gdy zakwestyonowali ze względów prawnych wezwanie Stralona, by jawił się w sądzie, gdyż jako ἄριστος nie posiadał praw obywatelskich. Przeczyli bowiem, że mowca każe mu wprowadzić wystąpić lecz nie przemawiać. Zresztą jak Schäfer podnosi, nie mógł mowca nawet w koncepcie mowy umieścić czegoś takiego, czego by nie dopuszczały istniejące prawa.

Pozostaje mi jeszcze kilku słowy wspomnieć o świadectwach i prawach, których użył mowca dla poparcia swej sprawy.

Brak związku a często nawet sprzeczność z tekstem mowy zdają się najwymowniej świadczyć, że nie powstały równocześnie, lecz są dziełem późniejszej ręki. Nie wynika z tego bynajmniej, by zaraz wszystkie jako nie autentyczne odrzucić. Nie zawsze bowiem są one jedynie wymysłem kopistów, jak twierdzi Westermann¹⁾, lecz często opierają się na źródłach, które obecnie są nam niedostępne. Pomijam jednak tę kwestyę, gdyż przechodziłaby rozmiary niniejszej pracy. Chodzi mi bowiem tylko o zaznaczenie braku związku, jaki niejednokrotnie zachodzi między tekstem mowy a prawem lub świadectwem

¹⁾ De litis instr. qu. exst. in Dem. Mid. Lips. 1844. jakoteż Prüfung sammtlicher in die att. Redner eingelegten Zeugenansagen. (Abh. k. sächs. Gesell. d. Wissensch. tom I. 1850) str. 61. sqq.

Pewna sprzeczność zachodzi już między prawem o proboli w §. 8 i tekstem mowy¹⁾, ponieważ prawo wymienia jako przewodniczących przy proboli prythanów, tekst mowy §. 9. proedroj. Zdaje się prawo ma na myśli dawniejszy, mowa nowszy podział Rady. Pozostaje ono zresztą w ścisłym związku z tekstem podobnie jak i prawo Euegorosa w §. 10²⁾. Prawo o $\epsilon\beta\epsilon\tau\epsilon\varsigma$ w §. 47. łącząc się również ściśle z tekstem, ma podobnie jak poprzednie wszelkie pozory autentyczności³⁾. W ścisłym związku z mową pozostają i przytoczone w mowie §. 52 i 53 wyrocznie, w luźnym prawo o przekupstwie w §. 113. Sprzeczne zaś jest prawo w §. 94., gdzie mowa o dietetach wybranych przez strony procesujące się, a nie o publicznych, jakim był Straton wspomniany w mowie. Choć wice prawa przytoczone w mowie w ogóle ściśle łączą się z tekstem, nie można tego zawsze twierdzić o świadectwach. Według zdania Weila⁴⁾, jeśli świadectwo zgadza się zupełnie z tekstem, nie przeszkadza, by je uważać za autentyczne, podejrzanem zaś staje się, w miarę oddalania się od tekstu. Z tego punktu wychodząc uważa Weil świadectwo złotnika w §. 22. za sprzeczne z twierdzeniami mowcy. Podobnie też w §. 82 i 93. świadectwa wydają mi się bardzo podejrzanem. Świadectwo w §. 107. wydaje mi się na niestosownem miejscu. Świadectwa w §. 121 i 168 wzięto prawie dosłownie z tekstu. Brak wypełnienia po lemma w §. 119. i 174. — I pod tym względem należy zaznaczyć pewną niedbałość w mowie, która oczywiście nie pochodzi ze strony mowcy lecz wydawców. W rękopisach wskazuje namto cały szereg (obeli) znaków krytycznych, że nie zgadzały się one z sobą nawzajem. Z tego wnosi Blass, że archetypus ich zawierał dodatki i pokreślone miejsca, wskutek czego nie wszystkie rękopisy przyjęły jeden i ten sam tekst. W jednych wypadły pewne ustępy, które znajdowały się w drugih.

Nie może więc ulegać żadnej wątpliwości, że mowa przez mowcę nie została wydana. Świadczy o tem ta okoliczność, że by-

1) Weil. Pl. pol. str. 117. adn. 18—19.

2) Foucart. Sur l'authenticité de la loi d' Euegoros. O prawie $\epsilon\beta\epsilon\tau\epsilon\varsigma$ por. Meier-Schömann l. c. 321 sqq. Aesch. adv. Timarch. 15. Aristot. Probl. XXIX. 16.

3) Pl. pol. pg. 106.

4) l. c. III. str. 339.

łoby to naruszeniem układu z Midyaszem nawet w tym wypadku, gdyby mowca wydaniem jej chciał się usprawiedliwić w obec współobywateli, jak utrzymuje Haupt¹⁾). Przeciw temu przemawiają w drugim rzędzie niedostatki, których cały szereg w toku pracy wymieniliśmy. Nie tylko bowiem pojedynczym ustępom brak wykończenia, lecz także w samym układzie spotykamy usterki, brak połączenia, luki, o których trudno przypuścić, że uszły uwagi mowcy przy wydawaniu mowy. Myśli i wyrazy raz wypowiedziane wracają w tych samych słowach lub nieco odmiennie.

Koniec mowy znajdujący się w chaotycznym nieładzie, wygląda raczej na szkic, niż na opracowaną mowę. Wszystko to razem zdaje się przemawiać za tem, że mowca koncept mowy napisał w pierwszym uniesieniu, jednak już po proboli. Ustępy zaś niektóre szczególnie zaś te, którymi mógł podsycić gniew i oburzenie ludu przeciw Midyaszowi, przerabiał, uzupełniając dodatkami niejednokrotnie nowymi. Cały szereg tych dodatków, uzupełniających części mowy już traktowane poprzednio, znalazł się na końcu rękopisu czyli raczej konceptu. Wydawca zaś a był nim zapewne Demochares²⁾), krewny mowcy nie umiał, i nie zdołał usunąć tych niedostatków, które obecnie tak dotkliwie dają się uczuć w mowie. Mógł je tylko sam mowca usunąć, gdyż on jedynie zdołałby był kilkakrotne recenzje pojedynczych ustępów pousuwać lub złąć w jedną całość, on jeden mógł spojść ściślej część mowy od §. 175—227. Nie doprowadzą zaś do tego żadne kombinacye ani próby nowszych filologów, którzy wszystkie siły wyczerpują, by w mowie tej, z innych względów zasługującej na uznanie, wprowadzić ład. Pierwszy usiłował tego dokonać Spengel³⁾). Połączył więc ustępy §. 1—6 z §. 42—127 jako traktujące o τὰ πρὸν εἰς ἐπὶ καὶ τοῦς πολέτας ἡπειρογμένους, przerzucił zaś §§ 23—41, za §. 127. Sądzi bowiem, że mowa była zupełnie opracowaną lecz jedna część mowy już dosyć wczesnie zaginęła. Wystąpił przeciw temu Nitsche⁴⁾), który jednak nie umiał oprzeć się tej samej po-

¹⁾ l. c. str. 7.

²⁾ U. v. Willamowitz Homerische Untersuchungen str. 309. Blass l. c. str. 65.

³⁾ Philologus. 17 t. str. 610 sqq.

⁴⁾ De traiciendis partibus in Dem. Oratt. diss. Beroll. 1863. pg. 74. sqq. por. Blass l. c. str. 333 uw. 3.

kusie. Usiłował on też usunąć braki w mowie przez przedstawienie części źle z sobą połączonych, że przytoczę tylko jako przykład przesunięcie porównania Midyasa z Alcybiadesem (143 - 150) aż za §. 170. lub §. 182 od słów *ἔπειτα δ' ὁ ἀνδραγαθὸς Ἀρχαγόρα* aż do słów w §. 183 *ἀεὶ πρὸς τὴν πόλιν* za §. 204. Jednemu i drugiemu da się jednak wiele zarzucić. Wachendorf¹⁾ starał się również tymi gwałtownymi środkami usunąć braki zachodzące w mowie, usiłując części należące do mowy mianej przy proboli, oddzielić od części należących do mowy wygotowanej na rozprawę sądową, gdyż ze złącia się obydwóch mów powstała, jego zdaniem, obecna mowa. Przeciw temu gwałtownemu rozrywaniu jej wystąpił Bastgen²⁾. Jednak jego usiłowania, by nadać mowie kształt, jakoby była przybrała po wykończeniu, wykazują zdaniem Blassa również wiele luk w mowie. Usiłowania ich muszą pozostać bezowocnymi, gdyż braki te nie są przypadkowymi, lecz stanowią wadę organiczną mowy. Nie zdoła zaś usunąć jej żadna operacya.

Mimo jednak niedostatków, jakie wykazaliśmy w toku niniejszej pracy, nie możemy pomijać milezieniem i zalet mowy, dla których starożytni retorowie nie wadłali się jej stawiać w rzędzie najlepszych mów Demostenesa. Jeżeli bowiem połączenie i układ mowy w całości pozostawia wiele do życzenia, to nie można tego twierdzić o pojedynczych ustępach. Refutatio i argumentatio złąły się w niej w jedną całość. Odpierając zarzuty przeciwnika wymierzone przeciw sobie, godzi mowca weni z podwójną siłą. W mowie przeważa w ogóle nastrój patetyczny, wśród którego część pragmatyczna służy jedynie do wysnućia dalszych wywodów i dowodów, które stanowią niejako główny nerw całej mowy, przekonywając słuchaczy i porywając ich. Przeplatane retorycznymi figurami i tropami nie nużą też wcale, lecz owszem zyskują większą siłę. Gdzie zaś uwaga słuchaczy mogłaby osłabnąć, zręcznie wplata mowca przykłady z codziennego życia. Pod względem stylistycznym przedstawia mowa również największą różnorodność. Zdania ciężkie, poważne, przeplatają zdania lekkie i pojedyncze stosownie do nastroju mowy. Szlachetne

1) De Demosthenis Midiana Progr. Neuss 1879. por. Blass. l. c. str. 339. uw. 1.

2) De Demosthenis Midiana. Münster 1884. por. Blass l. c. str. 339. uw. 1.

oburzenie i zapal¹⁾ równoważy piękność i plastyczność w opowiadaniu²⁾). Wśród nich przebijają się gryząca ironia i szyderczy ton, w jakim przedstawia mowca postępywanie Midyasa, parodując jego własne słowa³⁾). Mowa zyskuje przez to i dramatyczne życie, przypominając miejscami starą komedię attycką. Niemawie, jaką technic każde słowo wypowiedziane w tej mowie, świadczy, jak głęboko uczuł mowca doznana zniewagę. Nie przeczy on sam, że starannie przygotował mowę przeciw Midyaszowi. Z każdego zdania my to widzimy, że *ἡμετέριον πάντοι τοῖς λόγοις Μιδάσω. ἔ γάρ τε ἔργα περὶ τούτων παρὶ ὧν εἶπεν οἱ λόγοι.*



¹⁾ Dem. Mid. 2. 7. 69. 104. 119. 194.

²⁾ ibid. 7. 13. 34. 143. 161.

³⁾ ibid. 133. 141. 151. 153. 158. 172. 208.

WIADOMOŚCI SZKOLNE.



Wiadomości szkolne.

I. Skład grona nauczycieli przy końcu roku szkolnego 1894.

A. Nauczyciele przedmiotów obowiązkowych.

1. *Aleksander Borkowski*, dyrektor gimnazjum, zastępca przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej, członek rady miejskiej i rady powiatowej, uczył języka greckiego w kl. VI i ruskiego w kl. V. — 7 godzin tygodniowo.
2. *Julian Lizak*, profesor, uczył matematyki w kl. IIIa., IIIb., V., VI., propedeutyki filozoficznej w VII. i VIII., — razem 17 godz. tygodniowo.
3. *Ks. Symeon Cetnarski*, profesor, uczył religii obrz. rzym. kat. w kl. I.—VIII. razem 16 godz. tygodn.
4. *Włodzimierz Pasławski*, profesor, gospodarz klasy IIIa., zawiadowca czytelni ruskiej dla młodzieży, uczył języka łacińskiego w kl. IIIa., ruskiego w kl. I., II., III., VI., VII., i VIII., razem 18 godz. tygodn.
5. *Euzebiusz Szajdzicki*, profesor, gospodarz kl. II., uczył jęz. łacińskiego, polskiego i niemieckiego w kl. II., razem 16 godz. tygodn.
6. *Antoni Pado*, profesor, gospodarz kl. IIIb., uczył jęz. łacińskiego w kl. IIIb. i VII., greckiego w IIIb., razem 16 godz. tygodn.
7. *Franciszek Zych*, profesor, członek rady miejskiej, w 2. półroczu na urlopie.
8. *Józef Przybylski*, profesor, gospodarz kl. IV., zawiadowca gabinetu przyrodniczego, kierownik przygotowawczej szkoły przemysłowej, uczył historii naturalnej w kl. I., II., IIIa., IIIb., V. i VI., języka polskiego i matematyki w kl. IV., razem 18 godz. tygodn.
9. *Roman Moskwa*, profesor, gospodarz klasy VII., zawiadowca gabinetu fizykalnego, uczył matematyki w kl. I.

- II., VII. i VIII., fizyki w kl. IV., VII. i VIII., razem 20 godzin tygodn.
10. *Józef Sturomiejski*, nauczyciel, gospodarz klasy VIII., uczył języka łacińskiego w kl. I. i VIII. i greckiego w kl. VIII., razem 18 godzin tygodn.
11. *Adolf Arendt* nauczyciel, zawiadowca zbiorów dla nauki rysunków, uczył rysunków odręcznych w kl. I., II. IIIa., IIIb., IV. — razem 20 godz. tygodn.; oprócz tego geometrii wykresłej jako przedmiotu nadobowiązkowego w dwóch oddziałach po 2 godz. tygodn.
12. *Jan Biela*, nauczyciel, gospodarz kl. VI., zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, uczył języka łacińskiego w kl. VI., greckiego w kl. VII., polskiego w kl. V. i VI., — razem 16 godz. tygodn.
13. *Witold Barwicz*, dr. filozofii, nauczyciel, gospodarz klasy V., uczył języka greckiego w kl. V., niemieckiego w kl. IIIa., IIIb. i V., — razem 17 godz. tygodn.
14. *Jan Chmiólek*, nauczyciel, zawiadowca czytelnicy polskiej dla młodzieży i wypożyczalni dla ubogich uczniów, uczył języka greckiego w kl. IIIa., polskiego w kl. IIIa., IIIb., VII. i VIII., — razem 17 godz. tygodn.
15. *Ks. Policukt Kmit*, nauczyciel, uczył religii obrz. gr. kat. w kl. I.—VIII. — razem 16 godz. tygodn.
16. *Piotr Christof*, nauczyciel c. k. gimnazjum w Kołomyi, tymczasowo przydzielony do c. k. gimnazjum drohobyckiego, zawiadowca niemieckiej czytelnicy dla młodzieży, uczył języka niemieckiego w kl. IV., VI., VII. i VIII., razem 16 godz. tygodn.
17. *Kazimierz Grünberg*, egzam. zastępca nauczyciela, gospodarz klasy I, uczył języka polskiego i niemieckiego w kl. I., geografii i historii w kl. IIIb., IV. i VIII. razem 19 godz. tyg.; oprócz tego historii kraju rodzinnego jako przedmiotu nadobowiązkowego w kl. IIIb. i IV. przez 2 godziny tygodniowo.
18. *Grzegorz Węlyczko* dr. filozofii, egzam. zastępca nauczyciela, uczył geografii w kl. I., geografii i historii w kl. II., IIIa., V., VI i VII., razem 20 godz. tygodn.; prócz tego historii kraju rodzinnego jako przedmiotu nadobowiązkowego w kl. IIIa. i VII. przez trzy godziny tygodn.
19. *Piotr Rzepnijski*, zastępca nauczyciela, uczył języka łacińskiego w kl. IV. i V., greckiego i ruskiego w kl. IV., — razem 18 godz. tygodn.; prócz tego kaligrafii w niższym gimnazjum po 2 godz. tygodn.

B. Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. Naukę gimnastyki pobierała młodzież w Towarzystwie gimnastycznym „Sokół“ w 4 oddziałach przez 8 godzin tygodniowo.

2. *Włodzimierz Buczacki*, nauczyciel szkoły ludowej, uczył śpiewu w 4 oddziałach przez 4 godziny tygodniowo.

Zmiany w gronie nauczycieli

w ciągu roku szkolnego 1894.

1. J. E. Pan Minister wyzn. i ośw. reskryptem z d. 1. lipca 1893. l. 13.487. zamianował zastępcę nauczyciela c. k. gimnazjum w Tarnowie *Jana Chmiolka* rzeczywistym nauczycielem tutejszego c. k. gimnazjum.
2. Reskryptem z d. 28. lipca 1893. l. 13.592. przeniosła Wysoka c. k. Rada Szk. kr. zastępcę nauczyciela tutejszego c. k. gimnazjum *Andrzeja Szachnowicza* w tym samym charakterze do c. k. gimnazjum w Jarosławiu.
3. J. E. Pan Minister wyzn. i ośw. reskryptem z d. 1. lipca 1893. l. 13.487. przeniósł profesora c. k. gimnazjum w Kolumny *Euzebiusza Szajdzickiego* do tutejszego zakładu.
4. Reskryptem z d. 6. września 1893. l. 18.504. przeniosła Wysoka c. k. Rada Szk. kr. zastępcę nauczyciela tutejszego gimnazjum *Józefa Mazura* w tym samym charakterze do c. k. gimnazjum w Buczaczu.
5. Reskryptem z d. 12. września 1893. l. 18.468. przyznała Wysoka c. k. Rada Szk. kr. profesorowi *Julianowi Lizakowi* czwarty dodatek pięcioletni od 1. września 1893.
6. Reskryptem z d. 20. września 1893. l. 19.474. zatwierdziła Wysoka c. k. Rada Szk. kr. nauczyciela *Romana Moskwę* w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł profesora
7. Na wniesioną przez *ks. Ambrożego Polańskiego* rezygnację z swej posady nauczyciela religii obrz. gr. kat. został tenże dekretem Najprzew. gr. kat. Ordynaryjatu biskupiego w Przemyśle z d. 12. października 1893. l. 6.597. od obowiązków nauczycielskich uwolniony, a na jego miejsce *ks. Dymitr Żukowski*, członek zakonu OO. Bazylianów w Drohobyczu, ustanowiony, następnie zaś reskryptem Wysokiej c. k. Rady Szk. kr. z d. 6. listopada 1893. l. 23.162. zastępcą nauczyciela zamianowany. Ks. Żukowski objął obowiązki nauczycielskie d. 16. października 1893.
8. J. E. Pan Minister wyzn. i ośw. reskryptem z d. 13. czerwca 1893. l. 7.581. nadał profesorowi tutejszego c. k. gimnazjum *Franciszce Zychowi* na przeciąg letniego półroczia 1894 roku stypendyum w kwocie tysiąca złr. w. a. w celu odbycia podróży naukowej do Włoch i Grecji i udzielił mu zarazem urlopu na czas drugiego półroczia roku szk. 1894.
9. Reskryptem z d. 12. stycznia 1894. l. 721. przeniosła Wysoka c. k. Rada Szk. kr. zastępcę nauczyciela w c. k.

męskiem Seminaryum nauczycielskiem we Lwowie *dra Grzegorza Welyczkę* w tym samym charakterze do tutejszego zakładu.

10. J. E. Pan Minister wyzn. i ośw. reskrytem z d. 16. stycznia 1894. l. 331. zamianował zastępcę nauczyciela w tutejszym zakładzie *Piotra Christofa* rzeczywistym nauczycielem e. k. gimnazjum w Kolomyi, pozostawiając go na czas drugiego półrocza 1894. r. szk. w tutejszym zakładzie.
11. J. E. Pan Minister wyzn. i ośw. zamianował z dniem 1. kwietnia 1894. *ks. Poliewkta Kmita*, zastępcę profesora prawa kościelnego przy gr. kat. Seminaryum duchownem w Przemysłu, rzeczywistym katechetą obrz. gr. kat. w tutejszem e. k. gimnazjum. Ks. Kmit został d. 8. kwietnia wprowadzony w czynności nauczycielskie, a równocześnie ks. Dymitr Żukowski od dalszych obowiązków uwolniony.

II. Plan nauki.

Nauki poszczególnych przedmiotów udzielano według planów i instrukcyi Wysokiego e. k. Ministerstwa wyzn. i ośw. i Wysokiej e. k. Rady Szkolnej krajowej; nauka rysunków odręcznych była w 4 niższych klasach obowiązkową.

Lektura polska, ruska i niemiecka postępowała według przepisanych wypisów i planów.

Poniżej podaje się wykaz lektury łacińskiej i greckiej, tudzież utworów polskich i niemieckich, nie objętych wypisami a czytanych w całości.

Lektura łacińska.

- III. kl. Cornel. Nep. Aristides. Cimon, Miltiades, Themistocles, Epaminondas, Pelopidas.
- IV. kl. Caes. de bello Gall. ks. I. II. i III. — Ovid. Metam.: Cztery wieki świata, Giganci, Lycaon, Potop. — Prywatna lektura: Caes. de bello Gall. ks. V.
- V kl. Liv. I. c. 1—50. XXI. c. 1—50. — Ovid. Metam.: Potop, Phaeton i Heliady, Porwanie Prozerpiny, Philemon i Baucyda, Spór o zbroję Achillesa. — Fasti: Jedyndasty stycznia, Carmentalia, Siedemnasty lutego, Quirinalia — Tristes: Pożegnanie Rzymu. — Epistulae: Do Rufina. — Prywatna lektura: Caesar de bell. Gall. ks. VII.
- VI. kl. Sall. Bell. Jugurth., Cic. in Catilinam I. Vergl. Bucol. I. i V., Georg.: Laudes vitae rusticae et Laudes Italiae. Aen. I. ks. — Z prywat. lektur. Caes. bell. civ. I. ks.

- VII. kl. Cic. pro lege Man. In Verrem IV. Laelius de amicitia. Verg.: Aen. VI., z VIII. 608—730, z IX. 176—502. — Prywatnie czytali uczniowie: Cic. pro Arch. poeta; z Verg. Aen. I., niektórzy Verg. Aen. IV.
- VIII. kl. Horatii Carm.: α) I. 1. 22. 31. II. 13. 20. III. 30. IV. 2. 3.
 β) I. 2. 12. 14. 35. 37. II. 1. 15. III. 1. 2. 3. 4. 5.
 γ) I. 10. 21. 34. II. 19. III. 18. 21. 23.
 δ) I. 11. 18. 24. 29. II. 3. 10. 14.
 ε) I. 38. II. 6. III. 13.
 ζ) I. 20. 26. II. 17. III. 17. IV. 12.
 η) III. 9.

Ep. 7. Sat. 9.

Taciti Germania c. 1—27. Annal. I. 1—15.

Prywatnie przeczytali uczniowie Aen. II. III. IV. V. (przeciętnie każdy po trzy ks.).

Lektura grecka.

- V. kl. Z Chrestomatyi Ksenofonta, wyd. przez Fiderera, przeczytano 1) w szkole ustępy: 1. 2. 4. 6. 7. 9. 10. 12. 2) w domu: 3. 5. 8. 11.; z Cyropedyi 1) w szkole: 1. 4. 9. 2) w domu 3. — Z Homera Iliady ks. I. i III. do w. 260. a w domu ks. II.
- VI. kl. Hom. Il. III. VII. XVI, prywatnie IV. — Herod. VIII.
- VII. kl. Demost. Filip. I. II. i III. Hom. Odyss. ks. I. do 88 w. V. VI. VII. VIII. IX. i X. Z lekt. prywat. Demost. Olyn. I. i II. X. i XVI.
- VIII. kl. Plato: Apologia, Krito c. 1—7. — Sophocles: Antigona. Prywatnie czytali uczniowie Il. ks. VII. XIX. XX. XXI. XXII. XXIV. Od. ks. I. II. VIII. XI. XIII. (Przeciętnie każdy uczeń trzy ks.).

Lektura polska.

- V. kl. W całości: Pan Tadeusz Mickiewicza, Juliusz Cezar Szekspira, Zemsta Fredry. — Prywatnie: Iliada Homera w tłumaczeniu Szmurły, Jerozolima wyzwolona w tłumaczeniu P. Kochanowskiego.
- VI. kl. Prywatna lektura: Dworzanin Górnickiego; Sienkiewicza Potop, Ogniem i mieczem, Wołodyjowski; Pasek i Krasicki.
- VII. kl. W całości: Sienkiewicza Ogniem i mieczem, Potop, Pan Wołodyjowski; Kitowicza pamiętniki i Henryka Rzewuskiego Listopad; Korzeniowskiego Spekulant; Rzewuskiego Pamiętki Soplicy; Niemcewicza Śpiewy historyczne; Kaj. Koźmiana Pamiętniki; Niemcewicza Lejbe i Sióra; Jan z Tenczyna.

- VIII. kl. Jul. Słowackiego Lilla Weneda ; Korzeniowskiego Kollokacya ; Moliera Świętoszek ; Szekspira Makbet ; Byrona Giaura w tłóm. Mickiewicza ; Dantego Boska komedyja.

Lektura niemiecka.

- VII. kl. Szkolna: Minna v. Barnhelm, Nathan der Weise, Hermann und Dorothea. — Domowa: Philotas, Emilie Galotti, Oberon, Götz v. Berlichingen. — Prócz tego lektura prywatna według upodobania uczniów.
- VIII. kl. Szkolna: Iphigenie auf Tauris, Wilhelm Tell, Aus Schillers Balladen, Der Spaziergang, Das Lied von der Glocke, Über naive und sentimentalische Dichtung. — Domowa: Don Carlos, Wallenstein, Braut von Messina, Torquato Tasso, Macbeth. — Prywatna jak wyżej.

Przedmioty nadobowiązkowej nauki.

Historya kraju rodzinnego. Naukę wykładano w klasie III., IV., VII. i VIII. według planu poleconego przez Wysockie Władze szkolne.

Geometrya wykreślna. Nauka odbywała się w dwóch oddziałach, w każdym raz na tydzień po dwie godziny, na podstawie podręcznika i atlasu dra Łazarskiego. W I. oddziale przerobiono przepisany materyał do obrotowań włącznie, w II. oddziale przerobiono przepisany materyał do powierzchni obrotowych. W I. oddziale pobierało naukę uczniów 17, w II. było przy końcu roku uczniów 4. Remuneracya roczna 200 złr.

Kaligrafia w 2 oddziałach przez 2 godz. tyg. Ćwiczenia w piśmie polskiem, ruskiem i niemieckiem z ciągłym uwzględnieniem prawidłowego sposobu siedzenia i kierowania ręką w czasie pisania. Remuneracya roczna wynosi 100 złr.

Gimnastyka w 4 oddziałach 8 godzin tygodniowo, a mianowicie:

I. oddział	w 3 zastępach	1 godzinę	tygodn.
IIa.	" w 3 "	2	godziny "
IIb.	" w 3 "	2	" "
III.	" w 3 "	3	" "
Przodownicy	w 1 zastępie	1 godzinę	"

Uczniowie, podzieleni na zastępy, wedle pomiaru siły na początku pierwszego półrocza przeprowadzonego, ćwiczyli:

A. Ćwiczenia rzędowe, a mianowicie: jednostek, zastępu, plutonu i drużyny.

B. Ćwiczenia wolne bez przyborów i z przyborami, tak w miejscu jakoteż i w pochodzie.

C. Ćwiczenia na przyrządach.

Z ćwiczeń rzędowych przeprowadzono wszystko, co w zakres takowych należy.

Z ćwiczeń wolnych przeprowadzono od ćwiczeń najłatwiejszych dwutaktowych aż do 8-miutaktowych, kombinując ruchy ramion, tułowia i nóg.

Z ćwiczeń na przyrządach przerobiono najważniejsze aż do trudności III. stopnia i tak:

na poręczach: Grupy, Podpory i Zmiany, Pochody i Poskoki, Wywijania, Wytrzymania.

na drążku (prężnik): Zwieszania i Zmiany, Pochody i Poskoki, Wywijania, Obroty, Wspierania, Wymyki i Wyciążi, Woltżyże, Wytrzymania.

na koźle: Woltżyże rozkroczne, kureczne, okroczne, przetrutne.

na drabinach: Pochody i Poskoki.

Skok w dal i w wyż, z odbiciem jedno- i obunóż.

Żerdź pionowa: Zwieszania i Zmiany, Podpory, Chwyty do wspinania, Wspinania.

Dwużerdź pionowa: te same grupy.

Kółka: Zwieszania i Zmiany, Podpory, Wywijania, Obroty, Woltżyże, Wytrzymania.

Remuneracja roczna wynosi 300 zlr. za udzielanie nauki w 6 godzinach tygodn. i 100 zlr. za używanie sali gimnastycznej i przyborów. Dwie godziny tygodn. udzielano nadobowiązkowo bez remuneracji.

Spiew w 4 oddziałach po godzinie tygodniowo. Dwie godziny tygodniowo przeznaczono na naukę teorii, a dwie na naukę śpiewu choralnego. Naukę teorii podzielono na dwa oddziały. W niższym uczono: o głosie, o systemie tonalnym, o piśmie muzycznym, o kluczach, o przenośnikach muzycznych, o stopniach i odległościach, o trybach, tonacjach, skalach dur i mol, o wartości dźwięków, o pauzach, rozmaitych ułatwieniach w pisowni nut, o pojedynczym i podwójnym punkcie, o mierzeniu taktu. Ćwiczenia w trafianiu pojedynczych tonów, sekund, teryi i kwart na jeden głos i na dwa głosy.

W oddz. wyższym uczono: o skalach i tworzeniu takowych, o pokrewieństwie tonacji; o mierzeniu taktu, o taktie pojedynczym parzystym, złożonym parzystym i nieparzystym, o synkopach i przelacie, o fermacie i innych przerwach w regularności tempa, o przednutkach i międzynutkach, o grupiecie, trylu, o akordach, gamie, o fałszywym ruchu głosów i rozwiązywaniu akordów. Ćwiczenia w trafianiu kwart, kwint, sekst i septym na jeden i na dwa głosy; ćwiczenia w śpiewie.

Naukę śpiewu choralnego podzielono na dwa oddziały. W jednym uczono śpiewu kościelnego, a w drugim cerkiewnego.

Remuneracya roczna wynosi 160 zlr.

III. Tematy do wypracowań piśmiennych.

a) w języku polskim.

W V. klasie:

- 1) Deszcz wśród lata. Opis. (dom.)
- 2) Zgon Hektora. Opowiadanie. Podług lektury szkol. (szkol.)
- 3) Jesień. Opis. (dom.)
- 4) Polowanie na niedźwiedzia. Podług P. Tadeusza A. Mickiewicza. (szkol.)
- 5) Opis bitwy w Grażynie. (dom.)
- 6) Podanie gminne o Sicińskim. Opowiadanie podług Popasu w Upicie A. Mickiewicza. (szkol.)
- 7) Treść Wiesława. (dom.)
- 8) Cechy i różnice pomiędzy powieścią poetyczną a gawędą. Na podstawie nauki szkolnej. (szkol.)
- 9) Opis walki Polaków z Turkami nad Dniestrem. Na podstawie nauki szkolnej. (dom.)
- 10) Majówka. Na podstawie lektury szkolnej. (szkol.)
- 11) Rynek drohobycki w dzień targowy. (dom.)
- 12) Żywot Szajnochy. Na podstawie lektury szkolnej. (szkol.)
- 13) Wiosna. Opis (dom.)
- 14) Sąsiedzi. Opowiadanie na podstawie Zemsty Fredry. (szkol.)

Jan Biela.

W VI. kl.

- 1) Poranek a wieczór. Porównanie. (dom.)
- 2) Jak pojmował Orzechowski wolność szlachcica polskiego? Według Górnickiego. (szkolne.)
- 3) Cezar a Pompejusz. Porównanie. (dom.)
- 4) Treść Odprawy posłów greckich Kochanowskiego. (szkolne.)
- 5) Zima w mieście a na wsi. Porównanie. (dom.)
- 6) Tok myśli w „Muzie“ Kochanowskiego. (szkol.)
- 7) Miłość ku ojczyźnie. Na podstawie kazania Skargi. (domow.)
- 8) Sen a śmierć. Porównanie. (dom.)

- 9) Przyczyny nieszczęść publicznych w Polsce w XVII. w. podług „Lamentu“ Starowolskiego. (szkol.)
 10) Postać Katyliny według I. mowy Cyncerona przeciw Katylinie. (dom.)
 11) Zdobyćcie zamku Koldyngu. Na podstawie Pamiętników Paska. (szkol.)
 12) Skąpy a oszczędny. Porównanie. (dom.)
 13) Świat zepsuty podług satyry Krasieckiego.
 14) Szkoła a ogród. (dom.)

Jan Biela.

W VII. klasie.

- 1) Jakie myśli i niezucia budzi w nas pora jesienna? (zad. dom.)
 2) Charakterystyka Naruszewicza jako poety. (Na podstawie wiersza: „Zabawa moja“). (zad. szkol.)
 3) Rozwinąć myśl zawartą w zdaniu: „Tylko wytrwałością cel osiągnąć można. (zad. dom.)
 4) Szarmancki a Walery zestawienie dwóch typów z komedyi J. Urs. Niemcewicza p. n.: „Powrót posła“. (dom.)
 5) Wallenstein. Na podstawie wykładu szkolnego. (zad. szkolne).
 6) Wykazać prawdziwość przysłowia: „Umiej być przyjacielem, znajdziesz przyjaciela“. (zad. dom.)
 7) Stanowisko Fr. Morawskiego w walce klasyków z romantykami. (Na podstawie dwóch jego listów „Do klasyków i romantyków.“) (zad. szkol.)
 8) Postać Barbary Radziwiłłówny w tragedyi A. Felińskiego. (zadanie domowe)
 9) Znaczenie cywilizacyjne kolei żelaznych (zad. dom.)
 10) Przyczyny rewolucyi francuskiej. (zadanie szkolne.)

Jan Chmiótek.

W VIII. klasie.

- 1) Ukraina w „Maryi Małczewskiego“ a w utworach Załeskiego. (zad. dom.)
 2) Dimidium facti, qui bene coepit, habet. (zad. dom.)
 3) Zasługi Maksymiliana około podniesienia potęgi Habsburgów. (zad. szkol.)
 4) Skreslić charakter Gustawa i Anieli w komedyi Al. Fredry p. n. „Śluby panieńskie“. (zad. dom.)
 5) Jakie okoliczności wpłynęły na pomyślny rozkwit i wzrost literatury ojczyznej XIX. w.? (zad. szk.)
 6) Czy zawiera w sobie szlachetną zasadę przysłowie: „Ubi bene, ibi patria?“ (zad. dom.)

7) Postać Maryi Stuart u Słowackiego a Schillera. (zadanie szkolne.)

8) Osnowa i układ Nieboskiej komedyi. (zad. szk.)

Jan Chmiolek.

b) w języku ruskim.

W V. klasie.

1) Лев Андрокля. Оповіданє після нїм. лектури. (szk.).

2) Храм на селї, опис. — (dom.).

3) Оповіданє а опис; чим рїзнять ся, а що мають спільного? (На підставі шк. науки) — (szkol.).

4) Літавор і Римвід. Опис сцени на вежи після Міцкевичової поеми „Гражина“. — (dom.).

5) Похід Ігоря на Половців. Оповіданє після „Пісн о полку Ігоревім“. — (szkol.).

6) Характер Кира. Опис після Кеєнофонга. — (dom.).

7) Які перешкоди поконує Мерое щоб стати ся в словї? (Після Шілерової „Поруки“ — dom.).

8) Москалева криниця. Оповіданє — (szkol.).

9) Розкоши в Помнеях. (Після нїм. лектури. — dom.).

10) Гїїв Ахиля. (Після Іліади I. — (szkol.).

11) Опис картини, зображаючої Мелібєя і Тїтіра. — (dom.).

12) Вїїзд Овідїя на вигнанє. Опис після шк. лектури. (szkol.).

Aleks. Borkowski.

W VI. klasie.

1) Молодієть а весна. Порівнанє. — (dom.).

2) Причина і наслідки спору Ахїллі з Агамемноном. (після I. кн. Іліади. — (szkol.).

3) Золото а жєлїзо (порівнанє — dom.).

4) Опис Чорної Ради в роцї 1663 (після літопису Самовидця — (szkol.).

5) В яким напрямї змінили устапи Суллі політичне урядженє римської держави? — (dom.).

6) Які користі і шкоди приносять ріки? — (dom.).

7) Найдавійший погляд народа руского на сотворінє свїта. (На основі старинної коляди космогонїчної — (szkol.).

8) Сельське весєлє (Опис на основі науки о піснях весєльних — dom.).

9) Подати перебіг мислей думи народної „Про побїг трьох братів з Азова. — (szkol.).

10) Значїє крови в устрою тіла людського. — (dom.).

11) Наслідки хрестоносних походів для Європи під впливом суєнільним. — (szkol.).

Włodzimierz Pastawski.

W VII. klasie.

1) Пояснити значіне приповідки „Хто в літі ганнує, той в зимі голодує“. — (dom.).

2) Характеристика головних осіб, виступаючих в драмі Котляревського „Патялка Полтавка“. — (szkol.).

3) Які наслідки мало випадене штуки друкарекої? — (dom.).

4) Характеристика Трохима і Девіса в повісті Основяненська „Перекотиполе“. — (szkol.).

5) Варгієть здоровля. — (dom.).

6) Пояснити значіне пословиці: „І гроші пі на що, як розум ледащо“. — (dom.).

7) Що спонукало Цицерона до мови „Pro imperio Cneii Pompei?“ — (szkol.).

8) Наслідки війни північної для Росії і Швеції. — (dom.).

9) Маркіян Шакевич і його літературна діяльність. — (szkol.).

10) Пояснити і виказати правдивість слів Шевченка:

Єсть на світі люди,
Сріблом, золотом с'яють;
Здасть ся наувають,
А долі не мають. — (dom.).

11) Подати зміст і значіне в літературі поеми А. Могильницького „Скит Манавський“. — (szkol.).

Włodzimierz Pastawski.

W VIII. klasie.

1) Concordia parvae res crescunt, discordia vel maximae dilabuntur (Sall. b. Jug X, 6). Пояснити і примірами з історії ствердити. — (dom.).

2) Порівняти що до форми і укладу байки Глібова і Гребінки. — (szkol.).

3) Який вплив мали війни перекі на розвій мочучости Атен. — (dom.).

4) Характеристика Олесі і Золотаренька в повісті М. Вовчка „Козачка“. — (szkol.).

5) Вплив більших мієт на околничих мешканців з огляду матеріяльного і культурного. — (dom.).

6) Просвіта єсть основою добробиту (бесіда начальника громади при отвореню школи). — (dom.).

7) В який спосіб удержувала ся єдність межн грецькими державами? — (szkol.).

8) Діяльність П. Куліша для розвою рускої літератури. — (szkol.).

Włodzimierz Pastawski.

c) w języku niemieckim.

W V. klasie.

- 1) Die Verfassung Aegyptens (nach der Schullectüre.) Eine freie Übersetzung der Schullectüre aus dem Griechischen (Xen. Anab. I. 3, 2—7.). — szkol.
- 2) Woran erinnert uns ein Wald? (Nach dem Gedichte Geibels „Aus dem Walde“).
- 3) Der Verrath des Orontas. (Nach Xen. Anab. I. 6.).
- 4) Inhaltsangabe des Gedichtes „Der Zauberlehrling“. (szkol.).
- 5) Die Beschreibung der Stadt Athen (a. G. d. L.).
- 6) Inhaltsangabe des Schillerschen Gedichtes „Die Bürgerschaft“. (szkol.).
- 7) Homer und seine Werke. (nach der Schullectüre).
- 8) Inhaltsangabe des Gedichtes „Des Vaters Heimkehr“ (szkol.).
- 9) Der Verlauf der Osterferien. (in Briefform).
- 10) Die Erziehung der Jugend bei den Persern (nach Xen.). (szkol.).
- 11) Phaethonsage (nach Ovid.). (szkol.).
- 12) Ein Ausflug nach Truskawiec.
- 13) Der Gang der Handlung in Schillers B. „Kroniche des Ibykus“ (szkol.).
Dr. Witold Barwicz.

W VI. klasie.

- 1) Eine Erzählung über den Spruch: „Morgenstund hat Gold im Mund“. (dom.).
- 2) Reineke's Frevel. Nacherzähl. a. G. d. L. (szkol.).
- 3) Die Umgebung von Drohobycz. Beschreib. (dom.).
- 4) Ekkehards Predigt ist indirect wiederzugeben. A. G. d. L. (szkol.).
- 5) Der Gedankengang in dem Gedichte „Loreley“. (dom.).
- 6) Don Quixotes Abenteuer mit den Windmühlen. A. G. d. L. (szkol.).
- 7) Nach dem Liede „Zwei Königskinder“ ist eine Erzählung zu schreiben. A. G. d. L. (dom.).
- 8) Das Naturbild in Lenau's Gedicht „Himmelstrauer“. (dom.).
- 9) Dantes Fahrt durch die Hölle. A. G. d. L. (szkol.).
- 10) Die Gründung und Festigung der Ostmark. (dom.).
- 11) Der Graf von Habsburg (szkol.).
- 12) Das Leben des Waldes. Schilderung. (dom.).
- 13) Die beiderseitigen Vorbereitungen zur Schlacht bei Salamis. (szkol.).
- 14) Der Bramine. Nacherzählung a. G. d. L.

Piotr Christof.

W VII. klasie.

- 1) Welche Folgen hatte die Entdeckung Amerikas? (domowe).
- 2) Just, der Diener Tellheims. Charakt. (szkol.).
- 3) „Zwischen heut und morgen Liegt eine lange Frist; Lerne schnell besorgen, Da du noch munter bist“. Goethe. (domowe).
- 3) Der Untergang der Nibelunge. a. G. d. L. (szkol.).
- 5) Was bewirkte den Verfall der deutschen Litteratur im 13. Hdt? (dom.).
- 6) „Sollen dich die Dohlen nicht umschrein, Musst nicht Knopf auf dem Kirchthurm sein“. Goethe. (dom.).
- 7) Ein Meistersingen in Nürnberg. a. G. d. L. (szkol.).
- 8) Die Darstellung in der Malerei und in der Poesie. (Nach d. Laokoon). (dom.).
- 9) Suae quisque fortunae faber est. (szkol.).
- 10) „Thu nur das Rechte in deinen Sachen; Das Andere wird sich von selber machen. Goethe. (dom.).

Piotr Christof.

W VIII. klasie.

- 1) Solamen miseris socios habuisse malorum. (dom.).
- 2) Der Hof Philipps II. von Spanien. (Nach Don Carlos). (szkol.).
- 3) Die Vorgeschichte zu Goethes Iphigenie. (dom.).
- 4) Ursachen und Folgen des span. Erbfolgekrieges. (szkol.).
- 5) „Willst du dich am Ganzen erquicken, So muusst du das Ganze im Kleinsten erblicken“. Goethe. (dom.).
- 6) Stauffachers Gertrud verglichen mit anderen Frauengestalten Schillers. (dom.).
- 7) „Ein Kranz ist gar viel leichter binden, Als ihm ein würdig Haupt zu finden“. Goethe. (szkol.).
- 8) Heinrich II. Jasomirgott und Rudolf v. Habsburg als Festiger ihrer Hausmacht. (szkol.).
- 9) „Gar leicht gehorcht man einem edlen Herrn, Der überzeugt, indem er uns gebietet“. (Tasso II, 5.) (szkol.).

Piotr Christof.

d) Do egzaminu dojrzałości.

- 1) Z języka łacińskiego: a) Przetłóżyć na język polski z Owidyusza Fasti II. 193-242. od słów „Idibus agrestis“ do słów „restituenda foret“ w I. oddziale; Sallust. oratio C. Aurelii Cottlae od słów „Quirites, multa mihi pericula“ do słów „fessa bellis sunt“ w II. oddziale. b) Przetłóżyć na język łaciński ustęp

z historii rzymskiej „O trybunach ludu“ — w I. oddziale; „Działać i cierpieć odważnie jest obowiązkiem dzielnego męża“, rzecz ułożoną na podstawie Liv. II. 12. — w II. oddziale.

2) Z języka greckiego: Przetłumaczyć na język polski z Xenofonta Inst. Cyri VI. 2. 1. od słów „Ἡθροὺν δ' ἐν τοῦτοιο τοῦ χρόνου καὶ περὶ τοῦ Ἰσσοῦ“ do słów „καὶ εὐδὲν ἔντα τε τῶν πολιτιῶν“ w obu oddziałach.

3) Z języka polskiego: „Porównać epokę Augusta w Rzymie a Stanisława Augusta w Polsce pod względem rozwoju literatury“ — w obu oddziałach.

4) Z języka ruskiego: „Оцінювати ігри і вистави вистави їх значінє для науки, промислу і торгівлі“.

5) Z języka niemieckiego: „Die Perserkriege und die Kreuzzüge. (Verglichen nach Anlass, Verlauf, und Folgen“ — w I. oddziale; „Welche Bedeutung hat das Feuer für die Cultur?“ — w II. oddziale.

6) Z matematyki: a) Znaleźć w pierwszym ćwierćciau kąty x i y spełniające przynależne do siebie równania

$$4^{\sin x} + 8^{\cos y} = 6 \qquad 4^{\sin x} \cdot 8^{\cos y} = 8$$

(w obu oddziałach);

b) w I. oddziale: Kraj posiada 2 miliony ludności; co roku przybywa przez immigrację 3000. Kiedy ten kraj będzie posiadał 4022000 ludności, jeżeli przeciętnie na 38 jeden umiera a na 26 jeden się rodzi i jeżeli ubytek ludności przez śmierć a przybytek przez narodzenie u przybyłych w roku przybycia nie wchodzi w rachubę?

w II. oddziale: Ktoś włożył na początku 31. roku życia 3.000 zhr. do banku; dokładał przez następnych 10 lat na początku każdego roku po 300 zhr., aby sobie po skończonym 45. roku życia zapewnić rentę płatną przez 25 lat na początku każdego roku. Jak wielka jest ta renta, jeżeli bank płaci $4\frac{1}{2}\%$?

c) I. oddziale: Ośmiościenna umiarowa piramida, której krawędź podstawowa $a=36$ m a której wysokość równa się średnicy koła na podstawie opisanego, ma być zamieniona na stożek o tej samej objętości. Jak wielka jest wysokość tego stożka, jeżeli podstawą jego jest koło na podstawie piramidy opisane?

w II. oddziale: Oś walca ukośnego nachylona jest do podstawy pod kątem δ a rzut jej na podstawę wynosi d m. Jak wielki jest promień podstawy tego walca, jeżeli objętość jego równa się objętości podwójnego stożka, powstałego przez obrót trójkąta około boku c , któremu przyległe są kąty α i β ? Po wyprowadzeniu ogólnego wzoru podstawić $d=5$, $\delta=76^{\circ} 28' 14''$, $c=6.28m$, $\alpha=70^{\circ} 24' 26''$, $\beta=62^{\circ} 36' 48''$.

IV. Wykaz książek

których używać się będzie w roku szkolnym 1895.

Klasa	Religia		Język łaciński		Język grecki		Język polski		Język ruski	Jęz. niemiecki	Geografia	Historya	Matem.
	ob. rz. kat.	ob. gr. kat.	Gram.	Cwiczenia i lektura	Gram.	Cwiczenia i lektura	Gram.	Cwiczenia i lektura					
I.	Katechizm ks. M. Morawskiego	Katechizm ks. Al. Torońskiego	Dr. Z. Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego	Steiner i Scheindler. Cwiczenia łacińskie dla I. kl.	—	—	M. Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna, wydanie 8.	Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla I. klasy.	Wypisy (w druku). Gramatyka Dr. Stockiego.	German i Petelenz, Cwiczenia niemieckie dla klasy I.	Benoni i Tatomir. Krótki rys geografii, wyd. 4 5 i 6.	—	Sofeski Arytmetyka i II. kl. — Maryniak trya pog Cz.
II.	Historya bibl. zak. star. ks. Dąbrowskiego	Historya bibl. zak. st. ks. Torońskiego		Dr. Z. Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego	Samolewicz, Przykłady łacińskie Cz. II.	—		—	Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla II. klasy.	Wypisy dla II. kl. (w druku). Gramatyka Dra Ogonowskiego.	German i Petelenz, Cwiczenia niemieckie dla kl. II.	Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna wyd. 4 6.	Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych Cz. I.
III.	Historya bibl. zak. now. ks. Dąbrowskiego	Historya bibl. zak. now. ks. Torońskiego	Dr. Z. Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego, Część II.		Próchnicki, Cwiczenia łacińskie dla kl. III. Cornel. Nepos., wyd. Kląka	Fiderer, Gramatyka języka greckiego		Schenkl Parylak Cwiczenia greckie.	Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla III. klasy.	Wypisy Partyckiego Cz. I. — Gramatyka jak w II.	German i Petelenz, Cwiczenia niemieckie dla kl. III. Petelenz, Deutsche Grammatik.	—	Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Cz. III.
IV.	Liturgika ks. Jachimowskiego	Liturgika ks. Torońskiego		Próchnicki, Cwiczenia łac. dla kl. IV. Caesar, de bello gal. wyd. Bednarskiego. Ovidius, wydanie Skupniewicza.	Fiderer, Gramatyka języka greckiego			—	—	Wypisy polskie na kl. IV. wyd. 2.	Wypisy Partyckiego Cz. II. — Gramatyka jak w II.	German i Petelenz, Cwiczenia niem. dla klasy IV. Petelenz, Deutsche Grammatik.	Benoni-Majerski, Geografia austr. węgierskiej monarchii, wyd. 2.
V.	Dogmatyka ogólna ks. Jachimowskiego	Dogmatyka i Apologetyka ks. Torońskiego	Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego, Część II.	Livius, wydanie Majchrowicza. Ovidius, wydanie Skupniewicza.		Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. — Homera Iliada, wyd. Soltysika, Schenk-Lewicki-Parylak, Cwicz greck.	—	Próchnicki, Wzory poezyi i prozy. Lwów 1893.	Wypisy Dra Leczakowskiego	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die V. Cl.	Zakrzewski, Historia powszechna. Cz. I.	—	Baraniecki Mocnik-Mocniak Geometrija klas. w
VI.	Dogmatyka szczegółowa ks. Jachimowskiego	Dogmatyka szczegółowa ks. Pełesza	Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego, Część II.	Sallustius, Catil. wyd. Soltysika. Vergilius, wyd. Rzepińskiego. Cicero, Catil. wyd. Soltysika.	Fiderer, Chrest. z pism Xenofonta Homera Iliada, wyd. Soltysika. — Herodot. wyd. Holdera. — Cwiczenia, jak w V.		—	Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i Wójcika. Cz. I.	Chrestomatya Dra Ogonowskiego	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die VI. Cl.	Zakrzewski, Historia powszechna. Cz. I. i Cz. II.	—	Logarytm
VII.	Martin Solecki Etyka katol.	Wappler-Piórko Etyka kat.	Samolewicz, Gramatyka języka łacińskiego, wyd. 4.	Cicero, pro Roscio wyd. Soltysika. pro Archia, wyd. Halma. Cato maior, wyd. Soltysika.		Carlinus (Hartel) (wiklinski) Gramatyka jęz. greckiego	—	Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Wójcika. Cz. I. — Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Próchnickiego. Cz. II.	Wypisy Barwińskiego Cz. I. i II.	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die VII. Cl.	Gindely-Markiewicz, Dzieje nowożytne. — Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich.	—	—
VIII.	Historya kościelna ks. Jachimowskiego	Wappler-Stefanowicz, Historia kościelna	Samolewicz, Gramatyka języka łacińskiego, wyd. 4.	Horatius, wyd. Sasa. Tacitus Agireola i Histor. wyd. Mullera.	Samolewicz, Gramat. jęz. greckiego	Plato, Apologia, wyd. Lewickiego. Sofokles, Oedyp król. wyd. Majchrowicza. — Homera Odys. jak w VII.	Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Próchnickiego. Cz. II.	Wypisy Barwińskiego Cz. III.	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die VIII. Cl.	Hannak-Leniek, Historia i statystyka austr. węg. monarchii. Lewicki, Zarys i t. d. jak w VII.	—	Dziwił Zasady Mocnik-Mocniak i Logarytm jak w	

IV. Wykaz książek

których używać się będzie w roku szkolnym 1895.

Język łaciński		Język grecki		Język polski		Język ruski	Jęz. niemiecki	Geografia	Historia	Matematyka	Nauki przyrodnicze	Proped. filozof.
Gram.	Ćwiczenia i lektura	Gram.	Ćwiczenia i lektura	Gram.	Ćwiczenia i lektura							
Dr. Z. Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego	Steiner i Scheindler. Ćwiczenia łacińskie dla I. kl.	—	—	Matecki, Gramatyka języka polskiego szkolnego, wydanie 8.	Próchnicki i Wójcik. Wypisy polskie dla I. klasy.	Wypisy (w druku). Gramatyka Dr. Stockiego.	German i Petelenz. Ćwiczenia niemieckie dla klasy I	Benoni i Tatomir, Krótki rys geografii, wydł. 4 5. i 6.	—	Soleski i Pafura. Arytmetyka na I. i II. kl. — Mocnik-Maryniak, Geometria poglądowa. Cz. I.	Nowicki. Zoologia, wyd. 6. Rostafiński, Botanika szk.	—
	Samolewicz, Przykłady łacińskie Cz. II.	—	—		Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla II. klasy.	Wypisy dla II. kl. (w druku). Gramatyka Dra Ogonowskiego.	German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla kl. II.	Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna wydł. 4 6.	Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych Cz. I.	Zajączkowski, Początki arytmetyki. Cz. I. — Mocnik-Maryniak, jak w I.	—	—
Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego, Część II.	Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla kl. III. Cornet. Nepos., wyd. Kłaka	Fiderer, Gramatyka języka greckiego	Schenkl Parylak Ćwiczenia greckie.	Matecki, Gramatyka języka polskiego szkolnego, wydanie 8.	Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla III. klasy.	Wypisy Partyckiego Cz. I. — Gramatyka jak w II.	German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla kl. III. Petelenz, Deutsche Grammatik.	—	Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Cz. III.	Zajączkowski, Początki arytmetyki i algebry. Cz. II. Mocnik-Maryniak, Geometria poglądowa. Cz. II.	Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla klas niższych. Łomnicki, Mineralogia dla niższych klas.	—
	Próchnicki, Ćwiczenia łac. dla kl. IV. Caesar, de bello gal. wyd. Bednarskiego. Ovidius, wydanie Skupniewicza.		—		Wypisy polskie na kl. IV. wyd. 2.	German i Petelenz. Ćwiczenia niem. dla klasy IV. Petelenz, Deutsche Grammatik.	Benoni-Majerski, Geografia austr.-węgierskiej monarchii, wyd. 2.	Welter-Sawczyński, Dzieje powszechne. Cz. II.	—	Soleski, Nauka fizyki, wyd. 2.	—	
	Livius, wydanie Majehrowicza. Ovidius, wydanie Skupniewicza.		Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. — Homera Iliada, wyd. Soltysika, Schenk-Lewicki-Parylak. Ćwicz. greck.		Próchnicki, Wzory poezyi i prozy. Lwów 1893.	—	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die V. Cl.	Zakrzewski, Historia powszechna. Cz. I.	Baraniecki, Algebra. Mocnik-Stanecki, Geometria dla wyż. klas. wyd. 3.	Łomnicki, Mineralogia i geologia, wyd. 3. Rostafiński, Botanika dla klas wyższych.	—	
Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego, Część I.	Sallustius, Catil. wyd. Soltysika. Vergilius, wyd. Rzepińskiego. Cicero, Catil. wyd. Soltysika.	Fiderer, Chrest. z pism Xenofonta Homera Iliada, wyd. Soltysika. — Herodot. wyd. Holdera. — Ćwiczenia, jak w V.	Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i Wójcika. Cz. I.	Matecki, Gramatyka języka polskiego szkolnego, wydanie 8.	Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Wójcika. Cz. I. — Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Próchnickiego. Cz. II.	Wypisy Barwińskiego Cz. I. i II.	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die VI. Cl.	Zakrzewski, Historia powszechna. Cz. I. i Cz. II.	—	—	Petelenz, Zoologia dla klas wyższych.	—
	Cicero, pro Roscio wyd. Soltysika. pro Archia, wyd. Halma. Cato maior, wyd. Soltysika.		Homera Odyssea, wyd. Paulyego i Wolkego. — Demostenes, wyd. Paulyego i Wolkego. — Fiderer, Chrest. z pism Xen.		Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Wójcika. Cz. I. i II.	—	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die VII. Cl.	Gindely-Markiewicz, Dzieje nowożytne. — Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich.	—	—	Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas. Tomaszewski, Chemia.	Kozłowski, Logika elementarna.
Samolewicz, Gramatyka języka łacińskiego, wyd. 4	Horatius, wyd. Sasa. Tacitus Agriicola i Histor. wyd. Mullera.	Samolewicz, Gramat. jęz. greckiego.	Plato, Apologia, wyd. Lewickiego. Solokles, Oedyp król, wyd. Majehrowicza. — Homera Odys. jak w VII.	Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Próchnickiego. Cz. II.	Wypisy Barwińskiego Cz. III.	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die VIII. Cl.	Hannak-Leniek, Historia i statystyka austr. węg. monarchii. Lewicki, Zarys i t. d. jak w VII.	Dziwiński, Zasady algebry. Mocnik-Stanecki i Logarytmy jak w VII.	—	Kawecki i Tomaszewski jak w VII.	Cruger-Sawczyński, Zarys psychologii.	

V. Zbiory naukowe.

1. Do biblioteki nauczycielskiej przybyły w r. szk. 1894 następujące ważniejsze dzieła:

a) przez kupno: Muzeum r. 1894., Przewodnik bibliograficzny r. 1894.; Przewodnik higieniczny r. 1894.; Warszawska Biblioteka r. 1894., Geografische Mittheilungen r. 1894., Geogr. Rundschau r. 1894., Schlömilch's Zeitschrift für Mathematik r. 1894., Учитель r. 1894., Oesterreich in Wort u Bild (ciąg dalszy), Левинский Библиографія (ciąg dalszy), Fries Lehrproben und Lehrgänge (ciąg dalszy), Müllers Alterthumswissenschaften (ciąg dalszy), Основы истории литературы руской (ciąg dalszy). Sprawozdanie z konferencyi dyrektorów (2 egz.); Horatius, Oden und Epoden von Rosenberg; Zygm. Krasiński, Studya St. Tarnowskiego; Belcikowski, Ze studyów nad literaturą polską; Tarnowski, Komedye Al. Fredry; Windakiewicz, Teatr Władysława IV.; Стоцкий, Грамматика руска; Лучаковский, Читанка для V. класса; Барвинский, Читанка Ч. II.; Deutsche Classiker-Bibliothek v. Gottschall (6 tomów); Hertz, Untersuchungen über die Ausbreitung der elektrischen Kraft; Angelo Secchi, Die Einheit der Naturkräfte. — Z nadzwyczajnej dotacyi: Doleżał, Karta ścienna Galicyi; Haardt, Orohydrographische Karte von Europa; Haardt, Schulwandkarte von Asien; Haardt, Schulwandkarte von Afrika; Kiepert, Wandkarte der Reiche der Perser und Macedonier; Kiepert, Politische Wandkarte von Spanien und Portugal; Kiepert, Stumme physikalische Wandkarte von Spanien und Portugal; Kiepert, Politische Wandkarte der Balkaninsel; Bilder aus der Geschichte nach Angaben von Becker (4 Lieferungen zu je 4 Bilder); Berghaus, Physikalische Wandkarte der Erde in Mercators-Projection; Kampen, Imperium romanum; Spruner-Bretschneider: Europa im XVIII. Jahrh. von 1700—1789., Europa im Zeitalter Napoleon's I.; Stülpnagel, Wandkarte von Europa; Stülpnagel, Das Deutsche Reich und seine Nachbarländer; Sydow-Habenicht, Orohydrographische Wandkarte der Erde; Steinhauser, Schulwandkarte der Alpen; Arendts, Wandkarte von Schweden, Norwegen und Dänemark; Krížek, Die Völker- und Sprachstämme der Erde; Krížek, Genealogische Tabellen der Regentenhäuser; Gerster, Geographische Auschaungslehre (grosse Wandtafel) und Gebrauchsanleitung dazu; Raaz, Südamerika; Woldermann, Nordamerika.

b) z darowizny: Bieżące wydawnictwa Akademii Umiejętności w Krakowie; Przegląd polski; Cwiczenia łacińskie dla I. klasy, według książki Steinera i Scheindlera; Próchnicki, Wzory poezyi i prozy; Zakrzewski, Historia powszechna dla klas wyższych; Baraniecki, Podręcznik arytmeki i początków algebry dla klas niższych, Cz. I.; Willomitzer, Deutsche Grammatik für österreichische Mittelschulen; Ks. Feliński, Konferencye duchowne (2 tomy); Chłędowska, Szkice literackie (2 tomy); Chłędowska,

Nowelle i szkice literackie (2 tomy); Kalinka, Żywot św. Józafata Kuncewicza.

2. Do biblioteki dla młodzieży przybyły następujące dzieła: a) przez kupno: Kremer, Listy z Krakowa; Kraszewski, Powrót do gniazda; Sienkiewicz, Pisma t. XX.; Czajkowski, Owruczani, Helman Ukrainy; Ehrenberg, Wykład bajek Krasieckiego; Gostomski, Pan Tadeusz, Studium; Rodziewiczówna, Dewajtis; Momidłowski, Filomaci i Filareci; St. Tarnowski, Macanlay T. B. Szkice i rozprawę; Coper, Poszukiwacz bari; Biblioteka dla młodzieży t. I. — IV. IX. X.; Іокай, Новий дідичь; Дікенсъ, Оліверъ Твістъ; Родзевічівна, Девайтійъ; Кошецький, Оповідання: Печуй, Пропаці; Шевченко, Княгиня; Гетого, Ліс Мікара; Шухевича Записки школяря; Чайченка Твори Т. III.; Schwab, Deutsche Volksbücher; Engelmann, Germania's Sagenborn; Göll, Illustrierte Mythologie; Groner, Heldenthaten; Groner, In Ritterburgen; Brüder Grimm Kinder- und Hausmärchen; Graeser's Schulausgaben (32 tomów). b) z darowizny: Misy katolickie 1894. (dar redakcyi); Mickiewicz, Pan Tadeusz, Księgi narodu polskiego; Ks. Antoniewicz, Listy do przyjaciół; Zbrożek, Władysław Łokietek; General Jan Henryk Dąbrowski; Przygody Robinsona; Borucki, Szkice z życia zwierzęcego; Tworzynir. Powieści i opowiadania na tle ojczystem; Kraszewski, Stara baśń; Ad. Mickiewicza Złote myśli; Jul. Starkel, Bartłomiej Osnowa; Finkel, O konstytucyi 3-go maja; Wład. Nowicki, Na letniem mieszkaniu; Rogala, Tadeusz Kościuszko; Pieniążek, O Kościuszcze; Sedlaczek, O życiu i czynach Tad. Kościuszki; Sokalski, O Janie Kochanowskim; Hoffmann, Dem Gerechten wird Gutes vergolten; Verne, Die Kinder des Capitän Grant; Zastrow, Der Pfadfinder; Heger, Deutsches Weihnachtsbuch; Bernmann, Kronprinz Josef als Bettelrichter; Groner, Der Sanger und die Räuber; Höcker, Ein frohes Herz, gesundes Blut; Verne, Die Entdeckung der Erde; Die grossen Seefahrer des XVIII. Jahrh., Der Triumph des XIX. Jahrh., Die 500 Millionen der Begum, Die Leiden eines Chinesen in China, Ein Capitän von 15 Jahren, Schwarz-Indien, Reise durch die Sonnenwelt Der grüne Strahl, Der Courier des Czaren, Abenteuer des Capitän Halteras; Hoffmann, Kindesliebe; Gogol, Russische Novellen; Heyse, Novellen; Hoffmann, Jung gewohnt, alt gethan; Höcker, Fr. v. Münchhausens Abenteuer, Lebendig begraben; Grillparzers sämtliche Werke (10 Bde); Graeser's Schulausgaben (9 tomów); — same dary uczniów; Nathan der Weise, Der Kaufmann von Venedig, Egmont, Jul. Caesar, Torquato Tasso, — wydania Freytaga, dar nakłady.

3. Do biblioteki dla ubogich uczniów zakupiono książek szkolnych za 80 złr. 11 ct. a. w.

4. Do gabinetu fizykalnego zakupiono:

Klin Lemingera, Ruchomy przekrój przez lokomotywę z błachy, Brauna przeświecający atlas nieba, Piszczałka do wykazania

węzłów, Woltmeter miedziowy, Przyrząd do obiektywnego przedstawienia linii Fraunhofera, Soczewka walcowa, Dwa elementy Greneta, Elektryczny zegar, Polaryskop Sawarta, Dwie kule, jedna Geisslerowska, druga Crooksa. — Z nadzwyczajnej dotacyi:

Dwa elementy Leclanchea 24 cm. wysokie, Kostka Lesliego z 4-ma termometrami, Model turbiny, Lampa do doświadczeń fizycznych, Lameta, Gnomon, Przyrząd do okazania ciepła utajonego podczas krzepnięcia, Przyrząd do okazania ciepła utajonego podczas skraplania pary wodnej, Przyrząd destylacyjny ze szkła, Ośm słupków z drzewa nastrojonych podług skali dyatonicznej, Stereoskop Wheatstona z obrazkami, Cztery zwoje Lemingera do okazania prawa Olma, Przyrząd do okazania jedностajnego rozchodzenia się nacisku w cieczach, Bloki i wielokrażki, Dzwon druciany, Elektromotor Froment, Termometr powietrzny Drebbła.

5. Do gabinetu historyi naturalnej zakupiono następujące przedmioty:

Keller, Anatomische Wandtafeln (8 tablic); Leutemann, Zoologischer Atlas (6 tablic); Gallus domesticus (wypchany okaz); Ardea cinerea (wypch. ok.); igła magnetyczna.

6. Do zbiorów dla nauki rysunków zakupiono:

Ornamentalnych modeli gipsowych seryę IV.; z ornamentów płaskich Nr. 25, 31, 33, 40, 60, 61, 62.; cztery głowy porządków greckich Nr. 101, 102, 103, 104; ornamenta gotyckie Nr. 72, 76, 90, 99. (według katalogu c. k. austr. Muzeum dla przemysłu i sztuki).

VI. Fundusze na zakupienie zbiorów naukowych.

1) Nadzwyczajna dotacya	350 zhr. — ct.
2) Datki 283 uczniów na zbiory naukowe	283 „ — „
3) Taksy wstępne od 58 uczniów	121 „ 80 „
3) Taksy za duplikaty świadectw szkolnych	9 „ — „
razem	<u>763 zhr. 80 ct.</u>

VII. Fundusze na wsparcie ubogich uczniów.

1. Odsetki z fundacyi ś. p. Rozalii Jachniewiczówny, wynoszącej w nominalnej wartości kwotę 400 zhr. m. k., a przeznaczonej na zakupno książek szkolnych dla ubogich uczniów, wyniosły	22 zhr. 50 ct.
--	----------------

Uwaga. Obie obligacye indeum. galic. wschod. w nominalnej wartości 400 zhr. zostały wylosowane.

2. Na wsparcie ubogich uczniów bez różnicy wyznania religijnego wpłynęły na ręce dyrekei w roku szk. 1894. następujące datki:

Od Wgo Pana Juliusza Ungera	5 zlr. — ct.
„ „ „ Szymańskiego	1 „ — „
„ „ „ Ks. Sieleckiego	10 „ — „
„ Towarzystwa Oszczędności i Kredytu w Drohobyczu	25 „ — „
razem	<u>41 zlr. — ct.</u>

Wymienionym Dobrodziejom składa Dyrekeja w imieniu młodzieży szkolnej najgorętsze podziękowanie.

3. Z datków, wrzucanych do puszeki przez profesorów i uczniów po egzortach, wpłynęło 29 zlr. 34 $\frac{1}{2}$ ct.

4. Pozostało z roku szkolnego 1893 22 „ 75 „

Kwoty pod 1—4 wyszczególnione wynoszą razem 115 zlr. 59 $\frac{1}{2}$ ct.

Z tego użyto na zakupno książek szkolnych do księgozbioru ubogiej młodzieży 80 zlr. 11 ct.

na potrzeby przy nauce geometrii wykreslnej 2 „ 43 „

na uzupełnienie opłaty szkolnej i zapomogi dla 5 uczniów 18 „ — „

razem 100 zlr. 54 ct.

Zostaje zatem na rok następny 15 zlr. 5 $\frac{1}{2}$ ct.

5. Stypendya wynosiły w całym roku szkolnym ogólną kwotę 77 zlr. a. w., a pobierało je dwóch uczniów, mianowicie: Krajezyk Bazyli z kl. IV. 31 zlr. 50 ct. i Jachno Jakób z VIII. kl. 45 zlr. 50 ct. — z fundacyi im. Kossaka.

6. Od roku 1881 istnieje w Drohobyczu stowarzyszenie „Будеа ев. Іоана Крестителя въ Дрогобичи“, którego celem jest wspieranie ubogiej młodzieży ruskiej. W r. szk. 1894 utrzymywało Towarzystwo na staneyi i wikcie za małą opłatą 10 uczniów, między nimi 7 gimnazyalnych, a z tych jednego bezpłatnie.

7. Dnia 21. grudnia 1891. r. zawiązało się towarzystwo „Bursy dla młodzieży polskiej imienia Adama Mickiewicza pod wezwaniem sw. Stanisława Kostki“. Towarzystwo to, jak i powyżej wspomniane, ma zamiar po uzyskaniu dostatecznego funduszu wybudować dom, w którymby ubodzy uczniowie mogli pod nadzorem prefekta oddawać się nauce, wolni od niebezpieczeństw, zagrażających ich enocie. Towarzystwo chociaż jest dopiero w zawiązku, wspierało już ubogą młodzież polską doraźnymi datkami.

8. Towarzystwo „Żydowska kuchnia ludowa w Drohobyczu“ oflarowało ubogim uczniom bez różnicy wyznania religijnego bezpłatne obiady, składające się z rosolu, mięsa i chleba,

a to w własnych lokalnościach i w osobnych dla uczniów wyznaczonych godzinach. Z tej wszelako, z największą uprzejmością ofiarowanej pomocy, nie korzystał żaden uczeń. Dyrekcya składa na tem miejscu Wydziałowi Towarzystwa najszczerze podziękowanie za szczerę chęć.

VIII. Statystyka uczniów.

	W k l a s i e										Razem
	Ia	Ib	IIa	IIb	III	IV	V	VI	VII	VIII	
I. Frekwencya w ogólnosci.											
1. Przy końcu roku szk. 1893 było	25	30	41	31	33	31	30	26	24	18	289
	1	—	II	IIIa	IIIb	IV	V	VI	VII	VIII	
2. Publicznych uczniów na początku roku szk. 1894. było	49	—	50	34	31	18	5	22	21	26	276
3. Przyjęto w ciągu I półr. 1894.	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
4. Między nimi było											
a) z innych zakładów:											
α) z promocyą	39	—	5	—	2	2	3	1	—	2	54
β) repetentów	2	—	1	1	1	—	3	—	—	1	9
b) z tutejszego zakładu:											
α) z promocyą	—	—	32	29	20	10	18	20	17	20	166
β) repetentów	9	—	12	4	8	6	1	1	4	3	48
5. Ustąpiło w ciągu I. półrocza	3	—	—	—	3	—	2	1	1	2	12
6. Pozostało przy końcu I. półrocza	47	—	50	34	28	18	23	21	20	24	265
7. Przyjęto w ciągu 2. półrocza	3	—	—	—	—	—	—	1	—	—	4
8. Ustąpiło w ciągu 2. półrocza	7	—	3	3	1	—	—	1	—	—	15
9. Pozostało przy końcu 2. półrocza	43	—	47	31	27	18	23	21	20	24	254
10. Prywatnych uczniów było w I. półroczu 1894.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11. w II. półroczu	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
II. Frekwencya przy końcu II. półr.											
<i>1. Według miejsca pobytu rodziców</i>											
a. z Drohobycza było uczniów	32	—	24	22	21	11	16	9	11	18	161
b. z Drohobyckiego powiatu	7	—	20	7	4	5	7	9	8	4	71
c. z Samborskiego	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	2
d. z Stryjskiego	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
e. z innych powiatów	4	—	2	—	2	2	—	3	1	2	16
<i>2. Według miejsca urodzenia uczniów.</i>											
z Drohobycza i Drohobyckiego powiatu.	33	—	36	25	13	14	11	17	16	17	182
z innych powiatów	10	—	11	6	14	4	12	4	3	7	71
z Morawii	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
<i>3. Według wyznania religijnego uczniów.</i>											
Rzymsko-katolickiego wyznania	19	—	22	6	1	5	9	7	4	11	95
Grecko-katolickiego	4	—	10	9	6	6	4	4	7	4	54

	W k l a s i e										Razem
	I	II	IIIa	IIIb	IV	V	VI	VII	VIII		
Ewangelików	2	—	—	—	1	—	—	—	1	—	4
Innych akatolików	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Mojżeszowego wyznania	18	—	15	15	8	7	10	10	8	9	100
<i>4. Według języka ojczystego.</i>											
Polski język za ojczysty uznano	39	—	37	22	20	12	19	17	13	20	199
Ruski " " " "	4	—	10	9	6	4	4	4	7	4	54
Niemiecki " " " "	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
<i>5. Według wieku uczniów.</i>											
11 lat miało	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10
12 " "	7	—	7	—	—	—	—	—	—	—	14
13 " "	13	—	14	9	7	2	—	—	—	—	45
14 " "	9	—	11	3	6	2	—	—	—	—	31
15 " "	1	—	10	6	7	4	6	1	—	—	35
16 " "	2	—	3	8	5	3	4	5	—	—	30
17 " "	1	—	1	5	1	5	2	2	4	2	23
18 " "	—	—	1	—	1	2	4	5	3	4	20
19 " "	—	—	—	—	—	—	3	2	5	4	14
20 " "	—	—	—	—	—	—	4	6	2	9	21
21 " "	—	—	—	—	—	—	—	—	3	1	4
22 " "	—	—	—	—	—	—	—	—	2	4	6
23 " "	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
24 " "	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
Razem	43	—	47	31	27	18	23	21	20	24	254
<i>b. Frekwencja przy końcu 2 półr. na przedmioty względnie obowiązkowe i nadobowiązkowe:</i>											
a. na naukę języka rosyjskiego	8	—	15	9	7	6	4	4	7	5	65
b. " " historii kraju rodzinnego	—	—	—	31	27	18	—	—	20	—	96
c. " " geometrii wykresłej	—	—	—	—	—	—	13	2	1	—	16
d. " " kaligrafii	26	—	17	7	8	2	—	—	—	—	60
e. " " gimnastyki	33	—	34	20	14	7	11	9	8	—	136
f. " " śpiewu	16	—	18	11	3	5	6	4	5	—	68
III. Klasyfikacya.											
<i>a. Odnosnie do r. szk. 1893.</i>											
do poprawczego egzaminu przeznaczono	1	4	7	3	4	7	5	5	2	1	39
zdało poprawczy egzamin	1	4	7	2	1	7	5	5	2	1	35
nie zdało poprawczego egzaminu	—	—	—	1	3	—	—	—	—	—	4
<i>b. Ostateczny zatem wynik klasyfikacyi za 2. półrocze r. szk. 1893.</i>											
celujący stopień otrzymało	3	1	1	3	—	4	3	—	—	1	16
pierwszy " "	14	18	29	19	15	18	20	21	19	15	188

	W k l a s i e										Razem
	Ia.	Ib.	IIa.	IIb.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	
drugi stopień otrzymało	2	6	7	5	14	7	1	2	5	1	50
trzeci stopień otrzymało	6	5	4	4	4	2	6	3	—	1	35
Razem	25	30	41	31	33	31	30	26	24	18	189
<i>c. Zkońcem r. sz 1894.</i>	I	—	II	IIIa	IIIb	IV	V	VI	VII	VIII	
celujący stopień otrzymało	—	—	1	—	1	2	2	3	—	2	11
pierwszy stopień otrzymało	26	—	27	16	15	11	15 ¹	13	16	22	161 ¹
drugi stopień otrzymało	7	—	5	7	7	—	2	—	—	—	28
trzeci stopień otrzymało	—	—	—	—	2	—	2	—	—	—	9
do poprawczego egzaminu przeznaczono	5	—	14	8	2	5	2	5	4	—	45
Razem	43	—	47	31	27	18	23 ¹	21	20	24	254 ¹
IV. Opłata szkol.											
1. Płaciło całą opłatę w 1 półr	30	—	20	15	16	9	12	12	9	12	135
Płaciło całą opłatę w 1 półroczu	15	—	12	13	16	3	9	13	4	8	93
2. Uwolnionych od całej opłaty w 1. półroczu	15	—	30	19	13	9	13	9	12	14	134
Uwolnionych od całej opłaty w 2. półroczu	28	—	35	18	13	15	14	9	16	16	164
3. Opłata szkolna wynosiła w 1 pół.	450 [•]	—	300 [•]	225 [•]	240 [•]	135 [•]	180 [•]	180 [•]	135 [•]	180 [•]	2025
Opłata szkolna wynosiła w 2 pół.	225 [•]	—	180 [•]	195 [•]	240 [•]	45 [•]	135 [•]	195 [•]	60 [•]	120 [•]	1395 [•]
Razem	675 [•]	—	480 [•]	420 [•]	480 [•]	180 [•]	315 [•]	375 [•]	195 [•]	300 [•]	340 [•]
4. Taksy wstępne wynosiły	81 9	—	8 4	2 1	6 3	—	12 6	4	—	6 3	121 8
5. Taksy na zbiory naukowe	53.	—	50	34	32	18	25	23	21	26	283
6. Taksy za wydane duplikaty	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9

Co do stanu rodziców było między uczniami przy końcu II. półroczu:

synów księży grecko-katol.	11
„ adwokatów	2

synów lekarzy	3
„ urzędników publicznych	29
„ urzędników prywatnych	21
„ właściciele i dzierżawców większych posiadłości	3
„ właścicielei realności	12
„ kapitalistów, przemysłowców i kupców	73
„ nauczycieli gimnazyalnych	1
„ nauczycieli szkół ludowych	10
„ rzemieślników	28
„ włościan i rolników	29
„ sług publicznych i prywatnych	11
„ zarobników	3
sierót	18
Razem	254

IX. Ważniejsze rozporządzenia.

1. Okólnik Wysokiej c. k. Rady Szkolnej kr. z d. 28. września 1893. l. 20267. podaje do wiadomości, że generalna Dyrekcya c. k. kolei państwowych w Wiedniu upoważniła c. k. Dyrekcye ruchu kolei państwowych, aby przy zbiorowych wycieczkach uczniów szkół średnich przyznawały młodzieży szkolnej i nauczycielom jej towarzyszącym bez względu na odległość i ilość uczestników wycieczki 50% wy opust od zwykłych cen przewozowych pociągami osobowymi w klasie II. lub III. z wyłączeniem pociągów pospiesznych.

2. Okólnik Wys. c. k. Rady Szk. kr. z d. 25. października 1893. l. 22121. podaje do wiadomości, że według rozporządzenia c. k. generalnej Dyrekcyci kolei państwowych z d. 29. września 1893. l. 132635. udzielanie 50%-ego zniżenia cen jazdy dla uczniów, uwolnionych od opłaty szkolnej, ograniczać się będzie tylko do koniecznych podróży, a więc przedewszystkiem do podróży z miejsca zamieszkania rodziców do miejsca, w którym się znajduje zakład naukowy, i odwrotnie. Podania o zniżenia ceny do podróży do innych miejscowości, a więc w celach podróży dla przyjemności, jako nie wynikające z faktycznej potrzeby, nie mogą być uwzględnione.

W skutek tego udzielać się będzie nadal zniżenie ceny jazdy dla uczniów, uwolnionych od opłaty szkolnej, z reguły tylko podczas feryi szkolnych i tylko w wyjątkowych pojedynczych wypadkach w razie skonstatowanej ważnej przyczyny od tej reguły odstąpić będzie można.

3. Okólnikiem z d. 15. kwietnia 1894. l. 7912. postanawia Wys. c. k. Rada Szk. kr., że na pokrycie wydatków, połączonych z urządzeniem zabaw szkolnych dla młodzieży, mają uczniowie szkół średnich składać corocznie datek w kwocie 50 ct. między 1. a 15. dniem lutego każdego roku

4. Rozporządzeniem z d. 14. marca 1894. l. 2900. postanowiła Wys. c. k. Rada Szk. kr. w myśl Najwyższego postanowienia z d. 6. kwietnia 1894. zaprowadzić dla młodzieży szkół średnich jednakowe ubranie (mundurki) według szeregółowych przepisów. Począwszy od roku szkolnego 1896/7 nie wolno będzie uczniom szkół średnich nosić w szkole i poza szkołą innego ubrania, jak tylko przepisane. W czasie przejściowym (aż do 1. września 1896.) mogą uczniowie nosić jeszcze ubranie zwykłe; nie wolno im jednak jakiegokolwiek części mundurku nosić razem z ubraniami zwykłymi. Dodatkowym okólnikiem z d. 26. maja 1894. l. 10157. wyjaśnia Wys. c. k. Rada Szk. kr., że młodzież, ubrana w mundurki, obowiązana jest nauczycielom i osobom starszym okazywać swoje uszanowanie przez zdejmowanie czapek.

X. Kronika zakładu.

Wpisy uczniów do zakładu odbyły się 29. 30. i 31. sierpnia 1893. Egzaminy wstępne do I. klasy odbyły się przed ferjami 15. i 17. lipca, po ferjach 1. i 2. września.

W dniach 1. i 2. września odbyły się także egzamina poprawcze.

D. 3. września 1893. odprawiono uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, wspólne dla młodzieży katolickiej obu obrządków.

W d. 4. października jako w dniu Imienia Najj. Pana, i w. d. 19. listopada, jako w dniu Imienia Naj. Pani, brała młodzież wraz z gronem nauczycielskiem udział w uroczystych nabożeństwach, odprawionych w kościele i w cerkwi na intencję Najjaśniejszych Państwa. Również brała młodzież gimnazjalna udział w nabożeństwie żałobnem d. 4. maja za duszę ś. p. Cesarzowej Maryi Anny i d. 28. czerwca 1894. za duszę ś. p. Cesarza Ferdynanda I.

W dniach od 16. 24. października 1893. odbył lustrację zakładu c. k. krajowy inspektor szkół średnich W. P. Jan Lewicki; w styczniu zaś 1894 r. zwiedzał naukę geometrii wykresłnej c. k. krajowy inspektor szkół realnych i przemysłowych W. P. Jan Franke.

Dni 26. listopada 1893. odbył się wieczorek deklamacyjno-muzykalny, urządzony przez młodzież ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza. Tutejsze Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ odstąpiło z wszelką gotowością na ten cel swoją salę, za co też niechaj przyjmie na tem miejscu gorące podziękowanie.

W styczniu 1894. zabrała śmierć dwóch bardzo pilnych i przykładowych uczniów VIII. klasy: dnia 6. stycznia zmarł w Drohobyczu *Michał Krawicz*, zaś d. 12. *Bronisław Danek* na wsi u rodziców.

Dnia 31. maja po południu urządzono wspólną wycieczkę wszystkiej młodzieży w towarzystwie grona nauczycielskiego do pobliskiego lasku, gdzie kilka godzin spędzono na odpowiednich wiekowi zabawach. Następnego dnia była młodzież wolna od lekyi przedpołudniowych.

O ile pogoda pozwalała, odbywali uczniowie także poszczególne klasy w towarzystwie nauczycieli wycieczki za miasto częścią w celach naukowych częścią dla przyjemności.

Od 15. do 21. maja włącznie odbywał się piśmienny, a od 21. do 25. czerwca usłny egzamin dojrzałości pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół średnich W. Pana Jana Lewickiego.

Dnia 26 czerwca po uroczystem nabożeństwie, odprawionem w tutejszym kościele parafialnym, przy którym abiturycenci przystąpili do spowiedzi i komunii św., nastąpiło rozdanie świadectw. W przyozdobionej sali szkolnej zebrał się prócz abiturjentów także uczniowie VII. klasy i zaproszeni goście, między którymi było kilku ojców, których synowie właśnie zdali egzamin dojrzałości. Następnie weszła do sali komisya egzaminacyjna z c. k. Inspektorem krajowym na czele. Dyrektor żegnając wychowanków zakładu, przestrzegł ich, by nie uważali się odtąd już za dojrzałych ludzi, gdyż uznani są dopiero za dojrzałych do nauk uniwersyteckich, i upomniał, by naukom tym oddawali się z dotychczasową gorliwością dla dobra kraju i własnego; dalej tłumacząc, że szkoła, spełniwszy swe zadanie wychowawcze, przez wręczenie świadectw dojrzałości wyzwala swoich wychowanków z pod swej opieki, upomniał, by uzyskanej woli nie używali na złe, lecz by byli odtąd własnymi wychowawcami, ile możności nawet surowszymi, niż była dla nich szkoła; nareszcie przypominając, ile dodrodziejstw zawdzięczamy Panującemu domowi i Najmilszemu Monarsze, wzniósł okrzyk „Niech żyje!“, który trzykrotnie powtórzono. — Na tę przemowę odpowiedziało dwóch abiturjentów, jeden po polsku, drugi po rusku: dziękując nauczycielom za ich długoletnią pracę, P. Inspektorowi za trudy przy egzaminie, przyrzekli, że danych im przestróg nie zapomną; żegnając się ze sobą, wyrazili życzenie, by dotychczasowa zgoda i przyjaźń między nimi nigdy nie ustąpiła. — P. Inspektor wyraził następnie gościom zadowolenie, że spełnili swój obywatelski obowiązek przez przybycie na tę uroczystość, przy której mogą być świadkami owoców pracy nauczycieli; nadzorując zaś tę pracę, musi poświadczyć, że jest ona sumienna i gorliwa. Zwracając się do abiturjentów, uznał ich pilną pracę i przykładne zachowanie się, o którym korzystnie świadczy także i niniejsza, przez nich urządzona uroczystość kościelna i szkolna; uczniów VII. klasy wezwał, by szli w ślady swych starszych kolegów; wszystkich nareszcie, nawiązując do słów poprzedniego mowcy-abiturjenta, upomniał do zgodliwego ze sobą pożycia. Po czem P. Inspektor rozdał abiturjentom świadectwa.

Łańcucki Stanisław Józef

Nikorak Stefan

Nipl Józef

Palmerich Jan

Przysław Feliks

Resport Abraham

Rosenfeld Jakób

Szaunder Józef

Schnepf Elias

Szajna Piotr

Tigermann Liepe

Tomaszewski Tadeusz

Worobecki Jan Augustyn

Stopień drugi otrzymało

Do egzaminu poprawczego przeznaczone

Klasa IIIa.

Bromowicz Stanisław

Fichman Lejzor

Gelehrter Władysław

Grodzki Czesław

Harlander Edward

Hoffmann Hersz

Kindij Włodzimierz

Kobryn Włodzimierz

Lindenbaum Izrael

Łańcucki Erazm

Marków Józef

Mendelsohn Mojżesz

Pomeranz Salomon

Puszkas Mikołaj

Weingarten Benisch

Zeiner Szaje

Stopień drugi otrzymało

Do poprawczego egzaminu przeznaczono

Klasa IIIb

Apfel Natan

Dąbrowski Władysław

Göttlieb Mendel

Haendel Józef

Kunaniec Stefan

Lopuszański Jan

Łukaszewicz Augustyn

Młynarz Ludwik

Mühlrad Elias

Platz Gustaw

Rappaport Izydor

Strzetelski Maryan

Szych Ignacy

Twerdochleb Meliton

Wirstlein Bronisław

Żebrowski Mieczysław

Stopień drugi otrzymało

Stopień trzeci otrzymało

Do poprawczego egzaminu przeznaczono

Klasa IV.

Backenroth Abraham

Beer Szymon

Czapelski Józef

Dub Konstanty

Freilich Abraham

Gasser Eisig

Gliński Franciszek

Kiedacz Mikołaj

Klein Abraham

Komarnicki Michał

Pichowicz Michał

5 Weingarten Michał

Wisniewski Jan

14 Do egzaminu poprawczego przeznaczono

Klasa V.

Berkowicz Michał

Garbowski Mikołaj

Göttlieb Hersz

Herschdörfer Jonasz

Kindij Michał

Klinghoffer Marku-

Kornhaber Jakób

Kuziów Grzegorz

Lill Antoni

Mielnik Stanisław

Pichowicz Jan

Rosenberg Majer

Sarnecki Kazimierz

Unger Stanisław

7 Wisniewski Marya

Wolski Władysław

8 Wołoszyn Michał

Stopień drugi otrzymało 2

Stopień trzeci otrzymało 2

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2

Klasa VI.

Bickel Lejzor

Erdheim Pinkas

Falk Chaim

Friedberg Henryk

Januszke Feliks

Jarecki Kazimierz

Langrock Izydor

Lodyński Tomasz

Schorr Ignacy

Schreier Lejzor

7 Segal Arnold

2 Sielecki Roman

Szczepański Władysław

2 Szymański Stanisław

Terlecki Michał
Zintel Rudolf
Do poprawczego egzaminu przeznaczone 5

Klasa VIII.

Aberbach Mechel
Arnold Chaim
Bernfeld Natan
Boelke Emil
Dumin Romuald
Eisenstein Hercel
Erdheim Jakób
Friedberg Juliusz
Gulla Antoni
Jachno Jakób
Kleinberg Süsche
Kutschera Franciszek
Lachowicz Jan
Liss Mordche
Lobos Wiktor
Lopuszański Juliusz
Niemeów Adolf
Piechna Stanisław
Rappaport Juliusz
Świtalski Roman
Szajdzicki Ignacy
Tyszkowski Stanisław
Wiesenberg Max
Wolski Zygmunt

Klasa VII.

Ausländer Selig
Badecki Józef
Cymbrykiewicz Józef
Diaków Teodor
Feniak Michał
Gottlieb Izak
Henefeld Pinkas
Iwansiów Mikołaj
Jamiński Seweryn
Kontes Eliakim
Korolewicz Michał
Kozaniewicz Maryan
Liebermann Pinkas
Rappaport Majer Naftali
Stria Bolesław
Wiesenberg Leizer
Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4

Wynik egzaminu dojrzałości:

Zgłosiło się do egzaminu uczniów publicznych	23
Po raz pierwszy zdawało egzamin	21
Po raz drugi zdawało egzamin	2

Uznano za

a) dojrzałego z odznaczeniem	1
b) dojrzałych	15
c) pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po feryach szkolnych	5
d) reprobowano na rok	2.

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

Aberbach Mechel
Arnold Chaim
Dumin Romuald
Erdheim Jakób
Gulla Antoni
Jachno Jakób
Kleinberg Süsche
Kutschera Franciszek

Lachowicz Jan
Lobos Wiktor
Lopuszański Juliusz
Niemeów Adolf
Rappaport Juliusz
Świtalski Roman
Szajdzicki Ignacy
Wiesenberg Max

Do rodziców i opiekunów.

Wpisy uczniów do gimnazjum na r. szk. 1893/4 odbędą się d. 30. i 31. sierpnia 1894. Późniejsze zgłoszenia do zapisu mogą być uwzględnione tylko w wyjątkowych wypadkach.

Uczniowie zgłaszać się mają osobiście w towarzystwie ojca, matki lub opiekuna, przyczem mają przedłożyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i wypełnioną kartę wpisową.

Uczniowie nowo wstępujący mają przedłożyć:

a) metrykę chrztu lub urodzenia, bez której żaden uczeń do zakładu przyjęty nie będzie;

b) świadectwo szkolne tego zakładu, w którym dotychczas pobierali naukę, z potwierdzeniem Dyrekcji, że można ich przyjmować do innego zakładu. Przy wpisie zapłacić mają takse wstępną 2 złr. 10 ct.

Każdy uczeń bez wyjątku ma złożyć 1 złr. na zbiory naukowe.

Oplata szkolna, która na jedno półrocze wynosi 15 złr. ma być złożona najdalej do 15. października.

Uczniowie klasy I. mogą już w I. półroczu uzyskać uwolnienie od opłaty szkolnej, jeżeli uczynią zadość przepisom wydanym przez Wys. Ministerstwo W. i O. d. 6. maja 1890 l. 8836. Prozbę o uwolnienie winni wnieść do 8 dni po rozpoczęciu roku szkolnego.

Ponieważ nie może być rzeczą obojętną ani dla zakładu ani dla rodziców, u kogo uczniowie mają mieszkać, przeto zechcą rodzice i opiekunowie co do mieszkania synów lub pupilów porozumieć się poprzednio z Dyrekcją.

Podobnie zechcą rodzice i opiekunowie w własnym interesie porozumieć się z Dyrekcją co do wyboru domowych nauczycieli czyli korepetytorów.

Rodzice i opiekunowie zechcą przy wpisie oświadczyć Dyrekcji, czy sobie życzą, aby ich synowie lub pupile pobierali naukę w przedmiotach nadobowiązkowych. Kto naukę tę rozpocznie, nie wolno mu przerywać bez zezwolenia Dyrekcji.

Częste porozumiewanie się szkoły z rodzicami i opiekunami i nadzorem domowym jest rzeczą nader pożądaną. Co drugą niedzielę więc od godziny 10—11 znajdować się będą dyrektor i profesorowie w kancelaryi gimnazyalnej dla udzielania rodzicom i opiekunom i nadzorom domowym wiadomości o postępie w naukach i prowadzeniu się uczniów.

Egzamina wstępne do klasy I odbywają się w dwóch terminach, t. j. przed ferjami 15. i 16., a w razie potrzeby także 17. lipca, i po ferjach d. 1. i 2., a w razie potrzeby także 3. września. Wybór jednego z tych terminów pozostawia się rodzicom. W każdym z tych terminów rozstrzyga się o przyjęciu lub nieprzyjęciu ucznia do klasy I. stanowczo, a powtórzenie egzaminu wstępnego ani w tym samym ani w innym zakładzie nie jest dozwolone.

Egzamina wstępne do klas II—VIII., tudzież egzamina poprawcze odbywać się będą w części piśmiennej d. 31. sierpnia, w ustnej zaś d. 1. i 2. września.

Nabożeństwo wstępne odbędzie się d. 3. września, poczem d. 4. września rozpocznie się prawidłowa nauka szkolna.

Aleksander Borkowski,
dyrektor.

До родичів і опікунів.

Занеся учеників до гімназії на р. шк. 1894/5 відбудуться в днях 30. і 31. серпня 1894. Пізніші зголошення до занеся можна буде уважати хіба виїмково.

Ученики мають зголошувати ся особисто з вітцем, матір'ю або опікуном, вказати ся свідощвом шкільним з остатнього півроку і віддати як с'їд виписову картку виписову.

Ті, що вперше вступають до сєї гімназії, мають вказати ся:

a) метрикою хрещеня чи то родни,

b) свідощвом тої школи, де доси побирали науку, з потвердженням Дирекції, що можна їх прийати до вищої школи. При занесї мають зложити 2 здр. 10 кр. виписового.

Кожний ученик без ріжницї має зложити 1 здр. на прибори наукові.

Оплата шкільна виносить піврічно 15 здр. і має бути зложена за 1. піврік найдалше до 15 жовтня.

Ученики 1. класу можуть вже в 1. півроці узнекати увільнене від оплати шкільної, коли вдовольять вимогам розпорядження Вис. Мініст. з д. 6. мая 1890. Ч. 8836. Прозьбу о увільнене треба подати до 8 днів по занесах.

Так для школи як і для родичів не може бути рівнодушю, у кого ученик має мешкати; длятого зволють родичі і опікуни що до мешканя синів чи вихованків поперед поради ся з Дирекцією.

Так само сходять родичі і опікуни для власного добра завжди радити ся Дирекції, коли ходить о вибір домового учителя.

Родичі і опікуни зволють при занесї заявити Дирекції, якої науки надобовязкової желають собі для своїх синів чи вихованків. Хто таку науку з волї родичів розпічне, тому не вільно переривати її без дозволу Дирекції.

Часті зносини школи з родичами, опікунами і надзором домовим суть для обоїльного добра дуже пожадані. На те-ж що другої неділі від годни 10—11. збирають ся в канцелярії гімназійній директор і професори, щоби родичів, опікунів і надзори домові повідомляти о успіхах в науці і о поведеню учеників.

Іспити вступні до 1. класу відбуваються в двох речницях: раз перед вакаціями 15. і 16., а в разі потреби ще й 17. липня, другий раз по вакаціях 1. і 2., а в разі потреби ще й 3. вересня. Вибір одного з тих речниць лишає ся родичам; однак в кождім з них рішає ся о принятю ученика до 1. класу так, що повторене іспиту на сей рік не дозволене ані в тій самій ані в иншій школі.

Іспити вступні до класу II—VIII., також іспити поправчі будуть відбувати ся в части письменній дня 31. серпня, а в части усній д. 1. і 2. вересня.

Служба Божа з візванєм св. Духа відправить ся д. 3. вересня, а 4. вересня розпочне ся правильна наука шкільна.

Александр Барковский

директор.

